

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.51 zł. miesięcznie, 10.53 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 292.

BYDGOSZCZ, środa dnia 18 grudnia 1929 r.

Rok XXIII.

M. LEMPICKI.

Budżet i Ustawa Skarbowa na rok 1930.

(Ograniczenie dochodów i wydatków państwowych. — Redukcja budżetów poszczególnych ministerstw. — Wzrost wydatków na renty, emerytury i na obsługę długów państwowych. — Luzy budżetowe i wydatki pozabudżetowe według nowej Ustawy Skarbowej. — Minister Skarbu o obecnym kryzysie gospodarczym, o reformie podatkowej i sprawie uposażeń urzędniczych.)

Charakter, przedstawionych obecnie Sejmowi, preliminarza budżetowego i projektu Ustawy Skarbowej na r. 1930/31, określiły zgóry: żądanie marszałka Piłsudskiego wprowadzenia t. zw. „luzów budżetowych“, przy pozostawieniu bez zmiany zewnętrznej budowy budżetu, oraz kilkakrotnie oświadczenia ministra skarbu p. Matuszewskiego, o potrzebie powstrzymania tempa inwestycji, zarówno państwowych, jak prywatnych, i potrzebie wogóle „zaciskania pasa“.

W myśl powyższego, preliminarz budżetowy na rok przyszły zamyka się w dochodach i wydatkach, **cyframi niższymi** od budżetu, uchwalonego na rok bieżący 1929/30. **Wszystkie dochody państwowe** przewidywane są w sumie **2.943 milj. zł** (w budżecie poprzednim — 2.955 milj.); **wszystkie zaś wydatki** preliminarzowane są w sumie **2.935 milj. zł** (w budżecie poprzednim — 2.936 milj.). Tym sposobem w roku przyszłym przewiduje się **nadwyżkę dochodów** nad wydatkami w kwocie **8 milj. zł.**

Suma dochodów (2.943 milj. zł) została ustalona na tej zasadzie, że w okresie budżetowym 1928/29 ogólna suma wpływów rzeczywistych przekroczyła 3 miljardy zł, a w pierwszej, mniej korzystnej, połowie okresu bieżącego 1929/30 r., wpływy wyniosły 1.453 milj. zł. Co zaś do poszczególnych źródeł dochodów, to są one pokazane w poniższym porównawczym zestawieniu (w milionach złotych):

	Uchwalono r. 1929/30	Przewiduje się na r. 1930/31
Dochody z podatków	1.177	1.188
„ z ceł	425	386
„ z monopolów	904	938
Różne dochody administracji	284	284
Dochody z przedsiębiorstw państwowych	165	147
Razem	2.955	2.943

Widzimy więc, że w porównaniu z bieżącym okresem, przewiduje się w przyszłym roku: **wzrost wpływów z podatków**, bezpośrednich i pośrednich, i innych opłat — o 11 milj., **wzrost wpływów z monopolów** — o 34 milj., **natomiast obniżenie wpływów z ceł** — o 39 milj. — i **z przedsiębiorstw państwowych**, które dotychczas nie mogą dojść do pomyślnego rozwoju — o 18 milj. zł.

Wydatki państwowe na rok przyszły są preliminarzowane z wielką o-

Sejm znowu się zbiera.

Przewodców opozycji ponownie wezwano na zamek.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 17. 12. Od dwóch dni panuje cisza w przesileniu gabinetowym. Wczoraj w południe kancelarja cywilna Prezydenta Rzplitej rozesała zaproszenia na wspólną konferencję, która się odbędzie dziś o godzinie 11 na zamku. Zaproszeni zostali tylko ci posłowie, którzy byli kolejno przyjęci u Prezydenta w ubiegłym tygodniu. Zaproszenia nie otrzymali natomiast marszałkowie sejmu i senatu. Konferencja budzi wielkie zainteresowanie. Przypuszcza się, że P. Prezydent udzieli odpowiedzi na poruszane w rozmowach ostatnich konferencji zagadnienia i na tem skończy się pierwsza część przesilenia. Druga już tyżyć się będzie utworzenia rządu. Czy konferencja nie będzie miała charakteru poufnego i czy kancelarja cywilna wyda komunikat oficjalny tego narazie nie wiesz.

Nie czekając na zakończenia przesilenia marsz. Daszyński zwołał **posiedzenie sejmu** na jutro (środe) godzinę 12. Głównym celem tego posiedzenia w myśl uchwały, która zapadła na zebraniu przedstawicieli klubów sejmowych jest załatwienie przed 31 grudnia usta-

wy o przedłużenie podatku od nieruchomości a to celem zapewnienia skarbowi państwa kilka milionów dochodów z tego podatku.

Poza tem porządek obrad obejmuje wniosek w sprawie zmiany regulaminu sejmu, który zgłosili wspólni przedstawiciele klubów lewicowych i centrowych a osobno decyzja.

Wreszcie trzecią sprawą jest **nagłoszenie wniosku klubu BB. o wyłonienie specjalnej komisji dla zbadania zajść w sejmie w dniu 31 października.**

W kołach sanacyjnych wywołało zwołanie sejmu pewne zaniepokojenie. Posłowie BB. uważać mają, ażeby poza ustalonym porządkiem dziennym nie wpłynęły jakiegokolwiek inne sprawy a przedewszystkiem **wniosek Klubu Narodowego o zmianę Konstytucji** w kierunku przedłużenia okresu obrad nad budżetem o tyle dni o ile obrady były odroczone. **Przedstawiciele rządu prawdopodobnie nie będą uczestniczyli w tych obradach.** Prawdopodobnie będą one bardzo krótkie, gdyż wszystkie trzy sprawy, które są na porządku dziennym, odesłane zostaną do komisji.

Nowa próba przelotu Atlantyku.

Francuz Challes leci do południowej Ameryki.

Paryż, 16. 12. (PAT) Samolot Challesa podjął próbę dokonania przelotu nad Atlantykiem w kierunku południowym.

Otrzymało wiadomość radiową, że Challes widziany był przez parowiec hiszpański w miejscowości, odległej o 600 mil na południowy zachód od Cap

Verde (jest to Zielony Przylądek u brzegów Afryki — Senegalu) Challes leciał z szybkością przeciętną 160 klm. na godzinę. Jeżeli lot będzie kontynuował nadal z taką samą szybkością, może wylądować dziś wieczorem w Montevideo (w Urugwaju). Lotnik zabrał ze sobą 4 150 litrów benzyny i 220 litrów oliwy. Moc jego silnika wynosi 450 koni.

Na nic wszystkie wykręty!

Niemcy są uzbrojeni od stóp do głów.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 17. 12. W związku z rewelacjami francuskimi dotyczącymi zbrojeń niemieckich (ostatnia dyskusja w parlamencie francuskim) ogłasza centrowa „Germania“ **wywiad z ministrem Groenerem** treści następującej:

Groener zastrzegł się przeciwko prezenianiu sił wojennych Reichswehry, której organizacja została postanowiona i ściśle ograniczona traktatem wersalskim. Reichswehra, zdaniem Groenera, **nie jest wojskiem szturmowym** i nie ma charakteru ofensywnego, co wynika choćby z braku wyposażenia technicznego, **brak aeroplanów, czołgów, ciężkiej artylerji i rezerw.** W każdym razie jest śmieszne porównywanie armji niemieckiej z francuską, która reprezentuje w rzeczywistości zbrojny naród.

Groener zastrzegł się z kolei przeciwko obliczaniu sił zbrojnych Niemiec na 400 względnie 200 tysięcy ludzi. Niem-

cy mają tylko 100 tysięcy żołnierza i ani jednego człowieka ponadto. (A krocie tysięcy Stahlhelmów, Wehrwolfów, Kleinkaliber i innych formacji? — Uw. red.) Minister poszedł tak daleko, że twierdził, iż policja niemiecka nie jest ani wojskowo zorganizowana, ani też wojskowo wogóle do użycia. Nie rozumie on oskarżenia, że w budżecie niemieckim **zamaskowane są dodatkowe wydatki wojskowe** w pozycjach budżetu cywilnego. Jedyną rzeczą, do której przyznał się min. Groener, jest **interesowanie się Reichswehry wojną chemiczną**, jak twierdzi minister, tylko **środkami obronnymi**, które, jak zaznaczył, są niestety konieczne, ponieważ cały świat zbroi się do przyszłej walki chemicznej.

Wywiad z ministrem Reichswehry i byłym generałem brzmi nieco dziwnie. Dobrze by było, gdyby głos w tej sprawie zabrali **fachowcy wojskowi** polscy i koalicyjni. B.

i emerytury (wskutek masowych zwalnian, szczególnie w wojsku) — o 9 milj. zł. Ostateczny pomysłowy wynik dało się osiągnąć przez **poważną redukcję** (obniżenie) **budżetów większości ministerstw**; obniżono budżety: M-wa Reform Rolnych — o 16,8 milj., M-wa Oświecenia Publicznego o 13,7 milj., M-wa Skarbu — o 8,3

milj., M-wa Spraw Wojskowych — o 5,6 milj., M-wa Przemysłu i Handlu o 4,4 milj., M-wa Robót Publicznych o 4,4 milj. i t. d. Jednocześnie zostały podniesione, w porównaniu z rokiem bieżącym, stosunkowo nieznacznie, budżety: Prezydenta Rzplitej (o 364 tys. na urządzenie wewnętrzne Wawelu), M-wa Spraw Zagranicznych (o 742 tys. na placówki zagraniczne), Sejmu (o 170 tys.), Kontroli Państwowej (o 29 tys.) i M-wa Sprawiedliwości (o 122 tys.).

Co się tyczy wydatków, odnośnie do ich charakteru, to w nowym preliminarzu zostały **zmniejszone**: wydatki rzeczowo-administracyjne — o 30 milj. i wydatki inwestycyjne — o 31 milj.; natomiast **zwiększono** tylko wydatki osobowe o 10,5 milj.; osiągnięta oszczędność dała możliwość pokrycia zwiększonego o 49,5 milj. zł wydatku na obsługę długów państwowych. Według preliminarza na r. 1930/31, wspomniane wydatki wynoszą, w absolutnych cyfrach i w procentach ogólnej sumy:

i emeryturami)	1.117 milj.	38,1%
rzeczowo-administracyjne	1.337 „	45,5%
inwestycyjne	184 „	6,3%
na opłatę długów	297 „	10,1%

Razem 2.935 milj. 100 %

Doplata Skarbu do przedsiębiorstw państwowych (głównie rozmaite wytwórnie wojskowe), która w budżecie uchwalonym na r. 1929/30, wynosiła 21,9 milj., w nowym preliminarzu została zredukowana do 20,2 milj., t. j. **zmniejszona o 1,7 milj. zł.**

Ustawa Skarbowa na rok przyszły uwzględniła w wyższym stopniu, niż poprzednio, „luzy budżetowe“ i daje rządowi **większe ułatwienie w dysponowaniu uchwalonemi kredytami.** Poprzednio, minister skarbu miał prawo, jedynie w budżecie M-wa Spraw Wojskowych, przenoszenia kredytów ze wszystkich paragrafów budżetu na „**Rezerwę Zaopatrzenia**“; na przyszłość takie uprawnienie rozciąga się także na inne ministerstwa, a mianowicie minister skarbu ma prawo, w razie potrzeby, przenosić kredyty ze wszystkich paragrafów: w M-wie Przemysłu i Handlu — na „**Rozbudowę polskiej floty handlowej**“, w M-wie Komunikacji — na „**Żeglugę powietrzną** i rozmaite budowlę“, w M-wie Oświecenia Publicznego — na „**Budowę szkół powszechnych**“, w M-wie Robót Publicznych — na „**Pomoc na Odbudowę**“, w M-wie Reform Rolnych — na „**Prace Scaleniowe**“. W praktyce znaczy to, że odnośni ministrowie mogą, na przyszłość, bez utrudnień, osiągać w swym budżecie oszczędności, zużywać na powyższe cele, które, oczywiście rząd uznaje za najpilniejsze i najważniejsze.

Następnie nowa ustawa skarbowa nadaje ministrowi skarbu prawo do zwiększania wydatków z **Funduszu obrotowego reformy rolnej** oraz do **przedterminową spłatę długów państwowych.**

Odnosnie do kredytów, poza uchwalonym budżetem, to, jak było poprzednio, dla ich otwierania, konieczną jest uchwała w drodze ustawodawczej, ale, według nowej ustawy, w wyjątkowych wypadkach (kłęska żywiolowa, zamknięcie sesji sejmowej), rząd ma prawo dokonać wydatków poza-budżetowych, na zasadzie postanowienia Rady Ministrów i dopiero następnie przedłożyć Sejmowi odpowiedni wniosek. Zastępuje na uwagę, że w artykule, omawiającym kwestję dodatkowych, poza-budżetowych kredytów, (art. 6-ty) w nowej ustawie, opuszczony jest ustęp o osobistej odpowiedzialności ministrów, prawdopodobnie, na skutek procesu ministra Czechowicza.

Staraliśmy się tu wskazać główne zmiany, wprowadzone do preliminarza budżetowego na r. 1930/31, w porównaniu z poprzednim. Zasadniczą jest poważna redukcja dochodów i wydatków państwowych, ze względu na ciężką sytuację gospodarczą obecnej chwili (ciasnota pieniądza, spadek cen zboża, rujnujący ludność rolniczą i t. d.). Minister skarbu w swej mowie budżetowej, wypowiada jednak nadzieję, że dzięki odporności organizmu gospodarczego Polski, obecny kryzys przemienie, nie pozostawiając po sobie głębszych śladów. Preliminowane zaś na rok przyszły wydatki przedstawiają, zdaniem ministra, niezbędne dziś minimum i nie mogą być już dalej obniżane.

Minister uznaje potrzebę reformy podatkowej, ale sądzi, że musi ona być przeprowadzana „niezwykle powoli i niesłychanie ostrożnie”, a postawienie dzisiaj na porządek dzienny szerokiego programu reformy byłoby „przestępstwem wobec państwa”.

Również, zdaniem ministra nie jest teraz możliwą zasadnicza regulacja plac urzędniczych (do poziomu mniej więcej przedwojennego), gdyż wymagałoby to rocznego wydatku około pół miljaru zł. Teraz możliwa jest tylko „łatanina”, a załatwienie sprawy w całej rozciągłości nastąpi dopiero, po stworzeniu nowych źródeł dochodu państwowego.

Wreszcie minister skarbu w swej mowie porównywa preliminarz budżetowy na r. 1930/31 z budżetem na r. 1925 (kiedy złoty był pełnowartościowy) i oblicza, że preliminarz obecny jest o 738 milj. zł niższy od r. 1925. Jednocześnie, w innym miejscu swej mowy, zaznacza, że uposażenia urzędnicze, dzięki łataninie, doszły już teraz do 95% pensji z roku 1925. Te dwa wyliczenia nie dają się z sobą pogodzić: jedno z nich musi być niedokładne.

Pouczające cyfry z G. Śląska.

Oslabienie N. P. R. — Zupełny zanik wpływów separatysty Kustosa.

(PAT) Wyniki wyborów do rad miejskich województwa śląskiego w 11 miastach: ogólna ilość mandatów polskich 174 (62%), niemieckich 92 mand. (33%), żydzi 13 mand. (4,66%). Z tego przypadało na grupę prorządową: chrześcijańsko-narodowe zjednoczenie pracy i inne 100 mandatów (35,84%), żydzi 13 mand. (4,66%), Niemcy 2 mand. (0,71%), czyli wszystkich razem 116 mandatów (41,56%). Grupa opozycyjna: Korfanty 60 mand. (21,54%), NPR, 3 mandaty

Bielsko — gniazdem niemieczyny.

(PAT) Uprawnionych do głosowania 13 764, głosowało 11 586. Listy rządowe uzyskały 1923 gł., tj. 6 mand., PPS 912 — mand. 3. Razem listy polskie 2835 gł. — 9 mandatów. Listy niemieckie opozycyjne Deutsche Wahlgemeinschaft 3889 gł. — 11 mand., socjaliści niemieccy 2135 gł. — 7 mand., inne listy gł. 1150, man-

Tajny konsystorz papieski.

Ojciec św. zapowiedział wydanie encykliki, w której zamierza szeroko omówić szczęśliwe wydarzenia tego roku.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.”)

Rzym, 17. 12. W dniu wczorajszym odbył się tajny konsystorz papieski, na którym Ojciec św. dokonał mianowania 6 nowych kardynałów, mianowicie 3 Włochów, w tem dotychczasowego nuncjusza w Berlinie Pacelliego oraz arcybiskupa genueńskiego i palermeńskiego, z cudzoziemskich ksiąząt Kościoła księdza - prymasa irlandzkiego, arcybiskupa Lizbony oraz arcybiskupa Paryża Verdiera, następcy zmarłego kardynała Dubois.

Z okazji konsystorza, w którym wzięło udział 30 kardynałów w tem kilku z zagranicy, wygłosił papież dłuższe przemówienie, w którym podkreślił szczęśliwe rozwiązanie sprawy rzymskiej przez pogodzenie się Watykanu z Kwi-

rynałem oraz pomyślne zawarcie koncordatów z Prusami, Rumunją i Portugalją.

Po odbyciu się konsystorza przyjął papież na audjencji przedstawicieli korpusu dyplomatycznego przy Watykanie, którzy złożyli mu życzenia z okazji złotego jubileuszu kapłaństwa. Adres holdowniczy dla papieża odczytał dziekan korpusu dyplomatycznego, ambasador Brazylii. Ojciec św. na hold odpowiedział przemówieniem, w którym udzielił błogosławieństwa narodom, reprezentowanym przez obecnych dyplomatów i głowom tych państw. P. ambasadora Skrzyńskiego papież zaszczycił dłuższą rozmową.

Co Szklarkowie ukradli — zapłacą z swej kieszeni Berlińczycy

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 17. 12. W republikańskich Niemczech staje się coraz bardziej dyktatorem przedstawiciel wielkiego kapitału, prezes Banku Rzeszy dr. Hjalmar Schacht. Dzięki jego inicjatywie został wprowadzony w życie t. zw. program notychmiastowy (Sofortprogramm) w dziedzinie finansowej, przyczem rozważane są sprawy kontyngentu papierosów, t. zn. specjalnego podatku od tytoniu, na półtora roku oraz podniesienia stawek przymusowego ubezpieczenia na wypadek bezrobocia — na pół roku. Te dwa zarządzenia w związku z ogólnym podniesieniem ceł przywozowych mają poprawić finanse Rzeszy.

Miasto Berlin nie otrzyma pożyczki zagranicznej, dostanie natomiast kredyt z funduszy krajowych. Za to z dniem 1 stycznia roku 1930 dokonane zostaną następujące podwyżki w Berlinie: bilet na przejazd autobusem, tramwajem lub koleją podziemną z prawem przesiadania kosztować będzie 25 fenigów (dotychczas 20). Godzina kilowatowa elektryczności (nie prądu roboczego) kosztować będzie 20 fenigów (dotychczas 16). Taryfa na wodę zostanie podwyższona z 15 na 20 fenigów a opłaty za gaz z 16 na 18 fenigów za metr sześcienny. Podwyżki te odbiją się bardzo dotkliwie na 4-miljonowej ludności stolicy Niemiec. B.

Z Rady Wojewódzkiej Ch. D. w Poznaniu.

Jak już we wczorajszym numerze pokrótce donieśliśmy, w niedzielę, dnia 15 bm. odbył się w Poznaniu w salce sekretarjatu stronnictwa zjazd Rady Wojewódzkiej Chrześcijańskiej Demokracji. Na zjazd przysłały delegatów okręgi: Poznań, Bydgoszcz, Gniezno, Szamotuły, Leszno i Ostrów.

Prezes wojewódzki p. Tyleczyński, który obradom przewodniczył, dał krótki pogląd na działalność Ch. D. w województwie poznańskim. Sprawozdanie swoje oparł przede wszystkim na wynikach ostatnich wyborów do rad miejskich, przyczem z uznaniem podniósł nadzwyczajne zwycięstwo i wielki przyływ głosów Ch. D. w Bydgoszczy, co w głównej mierze zawdzięczać należy „Dziennikowi Bydgoskiemu” i sprężystemu zarządowi okręgowemu w Bydgoszczy.

Referat polityczny wygłosił wiceprezes klubu parlamentarnego Ch. D. p. mec. Wacław Bitner. Referent omówił zatarg istniejący między rządem a sej-

mem, poczem oświadczył z naciskiem, że Ch. D. nie może znajdować się w ogonku ani endecji ani sanacji, lecz jako stronnictwo środka winna zachować własną linię polityczną. To też t. zw. centrolew jest tylko zjawiskiem chwilowym i przejściowym. Ch. D. dąży do równowagi społecznej i uśmierzenia obecnych zatargów politycznych, na arenie parlamentarnej zaś stronnictwo nasze czyni zabiegi o t. zw. rząd pojednania, czyli o możliwość skonsolidowania wszystkich stronnictw polskich na wspólnej platformie państwowej. Według p. mec. Bitnera w chwili obecnej jest to jedyna droga wybrnięcia z trudnej sytuacji.

Referat gospodarczy wygłosił p. senator Radomski. Wykazał on na podstawie cyfr i argumentów rzeczowych, że obecne położenie gospodarcze, jakkolwiek trudne, nie daje powodów do rozpacz i rokuje jaknajlepsze nadzieje na przyszłość.

Dyskusja nad obu referatami była bardzo ożywiona. Zabierali głos pp.: prezes Tyleczyński, Dr. Krotoski z Poznania, Jan Cywiński z Bydgoszczy, red. Formański, red. Kaźmierczak, Marcinia z Poznania, Woźny z Bydgoszczy, Janczewski, Krawczyński i Skowroński z Poznania, Fudziński z Gniezna, Rzepka z Leszna, radca Trzebiński ze Świerkówa, Gertel z Poznania, red. Dr. Niesiołowski i referenci.

Dyskusja obracała się przede wszystkim dokoła t. zw. centrolewu.

Zarząd okręgu bydgoskiego wniósł rezolucję, wyrażającą niezadowolnienie z powodu t. zw. centrolewu i domagającą się wycofania Ch. D. z tego dziwnego tworu parlamentarnego, i to zarówno z powodów zasadniczych jak i taktycznych.

Imieniem okręgu bydgoskiego przemawiali pp.: Jan Cywiński, Woźny i red. Formański.

Po przyjęciu rezolucji prezes wojewódzki p. Tyleczyński zamknął zjazd, nawołując zebranych do sprężystej pracy organizacyjnej pod sztandarem Ch. D.

Obrady trwały od godz. 12-iej w południe do godz. 6-iej wieczorem. F.

Proszek i Mydło
Regera
najlepsze!

[33204]

Echa nadużyć wyborczych.

Warszawa, 17. 12. (tel. wł.) Sąd Najwyższy rozpoczął wczoraj szereg skarg o nieprawidłowe przeprowadzanie wyborów do sejmu. Najważniejszym orzeczeniem było unieważnienie wyborów w okręgu sandomierskim, wobec przeprowadzenia ich niezgodnie z ustawą o ordynacji wyborczej. Jest to pierwszy w Polsce wypadek unieważnienia wyborów! W następstwie tego orzeczenia musi nastąpić do dnia 14 rozpisanie nowych wyborów przez ministerstwo spraw wewnętrznych. Wskutek tego orzeczenia straci mandaty 5 posłów z klubów lewicowych, a mianowicie Smoła i Król z „Wyzwolenia”, Włoszyński i Bopaeki z PPS oraz Dobroch z Stronnictwa Chłopskiego.

Skargi o nadużycia wyborcze w okręgu Toruń i Grudziądz sąd uchylił.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 17. 12. (tel. wł.) W przedmiejscu rady ministrów odbyła się wczoraj konferencja w sprawie polityki zbożowej pod przewodnictwem premiera Świtalskiego. W obradach, które trwały od godz. 6 do 11 wzięli udział ministrowie Matuszewski, Kwiatkowski, Niezabykowski, Staniewicz i Kühn oraz wielu przedstawicieli organizacji rolniczych i związku eksporterów.

Kraków, 17. 12. (PAT). W ostatnich dniach przyłapano na gorącym uczynku kolportowania odezwo komunistycznych przed fabryką „Iskra” przy ul. Lubelskiej Komunistkę Polę Wolfgang oraz Hanę Weinstein. Obie kolporterki odstawiono wraz ze znalezionymi przy nich odezwoami komunistycznymi do sądu okręgowego w Krakowie.

Lwów, 17. 12. (PAT). W tutejszym okręgowym sądzie wojskowym zakończyła się trwająca od szeregu dni rozprawa przeciw majorowi lekarzowi Urbanowiczowi. Sąd uznał oskarżonego winnym nadużycia władzy poborowej i skazał go na 3 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, wydalenie z wojska i konfiskatę 5.000 dolarów amerykańskich, znalezionych przy nim w czasie rewizji. Urbanowicz wniósł apelację od wyroku.

Paryż, 17. 12. (PAT). Rząd zażądał kredytów wysokości 2.900 milionów franków na obronę granic oraz 400 milj. na obronę powiatrzną. Sumy te przeznaczone są na okres 1930/34 i będą użyte na prace ochronne, które pozwoliłyby powstrzymać niewielkimi siłami zbrojnymi następowanie nieprzyjaciela.

Wielki pożar w Szaradowie Zalesiu.

Z Szaradowa Zalesia pow. szubińskiego donoszą, że w zabudowaniach p. Stefana Gulczewskiego powstał pożar, który przybrał groźne rozmiary. Straty wynoszą około 40 000 zł.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

ŚRODA, 18 GRUDNIA.

Warszawa, 12.05: Muzyka gramofonowa, 16.45: Muzyka gramofonowa, 17.45: Koncert popołudniowy, 19.10: „Skrzynka pocztowa rolnicza”, 19.25: Gramofony, 19.40: „Radjokronika”, 20.15: Audycja narodowościowa niemiecka, 23.00: Muzyka taneczna, 20.30: Poznań. Koncert firmy F. Liseicki, 21.00: Londyn. „Dzieci królewskie”, opera-bajka Humperdincka.

Wzrost dobrego odbioru bez lamp radjowych
PHILIPS
MINIWATT

Czołgosz zamordował Mc Kinley'a

A poseł z P. P. S. Ciołkosz zaprzeda Pomorze?

„Der Abend“ (nr. 584/B 291 z dnia 13 bm.) wydanie popołudn. „Vorwaerts“a, organu centralnego socjal-demokracji Niemiec, podaje sprawozdanie z odczytu, jaki 12 b. m. wygłosił w Berlinie w biurze centralnym współpracy studentów z Ligą Narodów poseł z P. P. S. i członek redakcji krakowskiego „Naprzodu“, dr. Adam Ciołkosz na temat stosunków polsko-niemieckich.

Wedle sprawozdawcy niemieckiego poseł dr. Adam Ciołkosz miał się wyrazić, że **Krakowian sprawa Pomorza mało obchodzi**, i że więcej niż Polacy z pogranicza niemieckiego byłiby skłonni uznać za lepsze, gdyby Polsce dano dostęp do morza, nie odbierając Prusakom rządów suwerennych na Pomorzu. Poczem miał poseł Ciołkosz jako wyjście z trudności zaproponować zbagatelizowanie sprawy granic.

Nie chce nam się wierzyć, aby poseł polski nawet gdyby umysłowym poziomem równał się cielakowi, (cielę, ciołek, ciołkosz) wygłaszał podobnie zbrodnicze pomysły. Dziś uprowadzenie jednej kobiety czy dziecka przez handlarzy żywym towarem mobilizuje opinię całego świata, a poseł Ciołkosz, miałby zachęcać do uprowadzenia ludności polskiej Pomorza pod rządami Prusaków i to po doświadczeniach krwawego Hørsinga, socjalisty i kata G. Śląska? Poseł Ciołkosz podał do kalendarza „Sejm i Senat“ Rzepeckiego, że **brał udział w trzecim powstaniu na G. Śląsku**. I on b. powstaniec, b. oficer 3. p. p. legjonowej, absolwent prawa U. J. i Szkoły Nauk Politycznych, człowiek w 28 r. życia, a więc w rozkwicie władz umysłowych miałby głosić Niemcom publicznie, **czegoby handlarz żywym towarem nie zrobił?** Nie chce nam się wierzyć.

Jeśli P. P. S. wysłała go na stałego członka Egzekutywy Międzynarodowej Młodzieży socjalistycznej i do biura Międzynarodowej Federacji Studentów Socjalistycznych to nie może on być człowiekiem głupim i bezgranicznie podłym. Sprawozdanie „Abendu“ tłumaczyć sobie, należy, że albo poseł dr. Adam Ciołkosz **nie zna dostatecznie języka niemieckiego** i mówił niejasno, albo sprawozdawca „Abendu“ był nieścisły lub wręcz świadomie i gwał. Kłamstwo w polityce niemieckiej jest uswiecone. Sam dr. Breitscheid, wódz klubu parlamentarnego S. D. N., zwolennik etyki ludożerczej w polityce, agent pro-

pagandy zagranicznego urzędu, łowiący łatwowiernych podczas swych wyjazdów do Francji, Polski czy Lotwy, daje przykład swoim młodszym kolegom z niemieckiej prasy socjalistycznej. Głęboką nienawiść socjal-demokracji niemieckiej do Polaków ujawnił jeszcze Bismarck w jednej z mów parlamentarnych, zaznaczając, że Liebknecht i kilku wybitnych przywódców socjalizmu są wyjątkami, których sympatie do Polski ogół socjalistów nie podziela. Prześladowanie Polaków przez socjalistów w Gdańsku, Prusiech Wschodnich, na Śląsku i wszędzie, gdzie się znajdują pod Prusakiem, wymownie potwierdzają opinię Bismarcka!

Nie chce nam się wierzyć, aby dr. Ciołkosz nie znalazł zainteresowań Krakowa dla Pomorza. Toć prof. dr. Nitsch z Krakowa przed ćwierć wiekiem zbadał i opisał gwary ludu polskiego Pomorza, prof. Rozwadowski z Krakowa jest znawcą gwar kaszubskich, a oprócz nich specjaliści z innych dziedzin nauki pracowali i pracują nad Pomorzem.

O tem wszystkim nie miałby wiedzieć p. Ciołkosz, doktor praw Uniwersytetu Krakowskiego?

Czekamy odpowiedzi dr. Ciołkosza!

A. P. B.

Pokłosie z prasy polsko-amerykańskiej. Nowe banknoty dolarowe i nowe kłopoty z prohibicją. — Polacy mają opinie najgorszych pijaków. — Nowiny o artystkach filmowych, jubileuszach itp.

Chcąc położyć kres fałszerstwu dolarów uprawianemu na wielką skalę w Europie, szczególnie przez żydów rosyjskich, wypuszczono w Stanach Zjednoczonych nowe banknoty mniejszego formatu. Nowe dolary budzą coraz większą krytykę. Znamcy twierdzą, że łatwo je fałszować. Nieznawcy znowu twierdzą, że za nowe dolary znacznie mniej można — kupić.

Mają Amerykanie także inne kłopoty. Księża i mężowie stanu **ostro atakują prezydenta Hoovera** za to, że jako „burmistrz“ Washingtonu jest złym stróżem moralności. Co chwilę przyłapują jakiegoś dostojnika państwowego na szmuglu wódki, w kraju szerzy się opilstwo i dzieją się nadużycia. W składkach aptecznych sprzedaje się **wodę kolońską bez zapachu** — czystą okowitę do picia, i jakieś „cegiełki“, które po wrzuceniu do wody... robią z niej **wino**. Jest to ekstrakt z suchych winogron. Słowem dzieją się cuda. „Botlegerami“ czyli przemysłnikami alkoholu są często milionerzy.

Za kogo uważają Polaków świadczy fakt, który miał miejsce w Chicago. Na bankiecie w hotelu Shermana przema-

wiał „pobratymiec“ czech, **Antoni Cermak**, przewodca partyjny, schlebający Polakom przed każdymi wyborami. Na temat prohibicji, której nie znosi i przeciw której występuje jawnie i stale (sam pijąc słabe piwo, a wyborców swoich polskich racząc obficie berbełuchą, księżycówką, rodzynkówką i innymi gatunkami podejrzanymi wódek) Cermak opowiadał dobre „joki“:

Oto dwaj agenci prohibicyjni podejrzewając, że w pewnym domu robią „księżycówkę“, przybywszy do domu tego prosili córeczkę, aby im pokazała, gdzie jest ojciec i matka.

— Są w piwnicy, — powiedziała dziewczynka.

— Pokaż nam gdzie są, a damy ci później gdy wrócimy z piwnicy 10 dolarów!

— Nie — mówi dziewczynka — dajcie mi teraz, to będę pewną, że będę miała. Bo że tam traficie jestem pewna, ale czy wrócićie stamtąd tego nie jestem pewną.

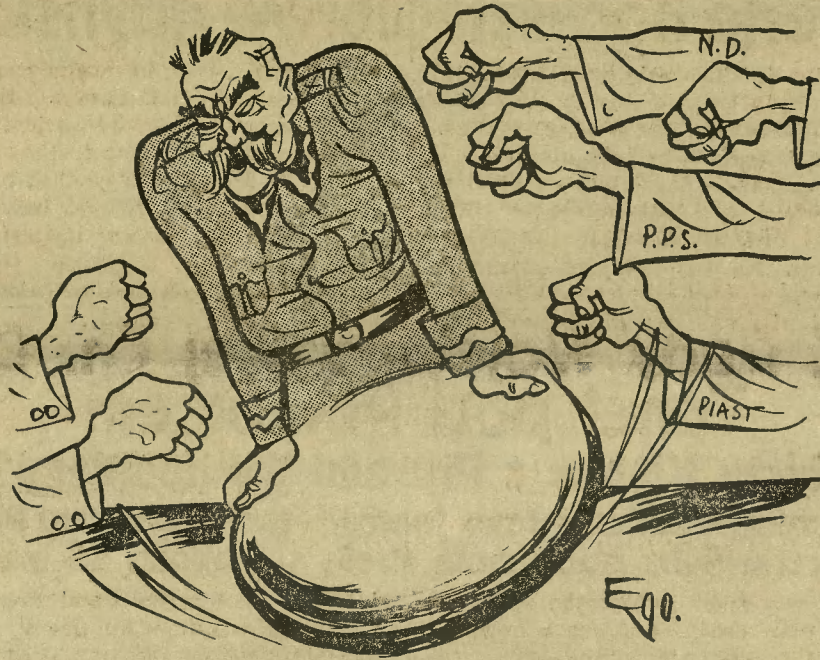
Świadczyłoby to bardzo niepoehlebnie o poszanowaniu prawa, jeżeli urzędnikom poszukującym tajnej gorzelni, grozi się śmiercią! „Pobratymiec“ czech żarty swoje mógł być skierować pod innym adresem.

Co zle dłoń sprawiedliwości zawsze osiągnie. Tak się też stało z naszą rodaczką **Polą Negri** (Apolonią Chałupiecówną, córką strażnika). Wyjeżdżając z Ameryki nie przysporzyła ona „sławy“ polskiemu imieniu, bo jak jeden z najpoważniejszych dzienników polsko-amerykańskich, to jest „Dziennik Związkowy“ donosi — bez nagłówek sensacyjnych, któreby świadczyły o czyjejś złośliwości — **raport rządowy** ustalił, że Pola Negri popełniła w podatkach dochodowych za trzy lata „**niedokładność**“ na sumę **68,679 dolarów**. Ach te nasze gwiazdy! Walska, operowa śpiewaczka, miała „kłopot“ z importowaną biżuterją, a ta z podatkami.

Na czoło artystek wybija się w Ameryce „**Miss Poland**“ z Paryża — urodziwa **Janinka Smolińska**. Zaangażowano ją do filmu dźwiękowego w Hollywood. Nowa „gwiazdeczka“ mówić będzie do filmu po francusku... a czasem zicha zakłnie po polsku. Szkoda, że u nas jeszcze filmów mówiących nie wyświetlają, bobyśmy Smolińską podziwiać mogli.

Wielki jubileusz święcić będzie w

Dziadek w rządzie pozostaje.



Takiej mańki-wstańki nie przewrócą.

Sintair i Steeman.

26

Trzynaste uderzenie północy.

(Przedruk wzbroniony.)

(Ciąg dalszy.)

Filip jednym kopnięciem rozkazał milczeniu. Nagle przed trzema przerażonymi ludźmi pojawiły się jakieś dwa chwające się zielone światełka.

— Ocy! ocy! — jęczał Mateusz. Małe okrągłe światełka rosły. Żadnego najmniejszego szmeru.

— Ocy! — wołał Albert przerażony do najwyższego stopnia.

Paf!

Filip wystrzelił. Jakiś śmiech złowrogi, szyderski, piekielny, mieszał się z wyciem wiatru.

Światełka zginęły w mrokach nocy. Paf! Paf!

Inne strzały były odpowiedzią na wystrzał Filipa.

— Strażnicy! Ratuj się kto może! — wołał Mateusz.

Filip ukrył się za małym wzgórkim. Słyszał jakieś krzyki, gniewne rozkazy.

— Nieszczęście! — myślał Filip. — Niema wątpliwości: Alberta złapali.

Mateusz uciekł.

Powoli Filip wstał. Obejrzał się dookoła. Nie było nikogo.

I przemysłnik poszedł dalej swoją drogą sam, z opuszczoną głową, rzucając bojaźliwe spojrzenia na „Przekłątą górę“.

— To wszystko — spytał ojciec Karel,

— Wszystko — rzekł głucho Filip, skończywszy opowiadanie.

Długie milczenie.

— A Mateusz? — spytał jeszcze stary. Robert nie odezwał się ani słowem, ale oczy jego rzucały płomień.

Stara przesuwała paciorki różańca i wymawiała zaklęcia.

Puk! Puk! Puk! Puk! Puk!

— To hasło! — rzekł cicho Robert.

— Pewnie Mateusz... Otwórz! — rozkazał ojciec Karel.

W drzwiach stanął jakiś wysoki człowiek w czarnym płaszczu.

— To nie Mateusz!... Jesteśmy zdraźdzeni!... — zawołał stary.

Robert zamknął drzwi. Siedmiu mężczyzn zbliżyło się groźnie do intruza.

— Nie wyjdzie stąd żywy! — mruknął Jan. — To go nauczy, żeby nam nie wchodził w drogę.

Nieznajomy zupełnie spokojnie stanął na środku pokoju pod lampą. Filipowi kapelusze o szerokich skrzydłach spadał mu na oczy, a chustka związana pod brodą zakrywała pół twarzy. Zrobił jeszcze jeden krok naprzód, rzucił na stół dużą paczkę i list.

Potem, wciąż milcząc zbliżył się do drzwi. Spojrzawszy na Roberta, wskazał mu palcem drzwi.

— Chwilkę! — rozkazał ojciec Karel, który schwylił kopertę i rozdarł ją gorączkowo.

— Posłuchajcie! — rzekł stary, rozkładając kartkę papieru.

Przeczytał głośno, akcentując każde słowo

„Zaufajcie memu wysłannikowi, który przynosi wam opjum, zostawione przez Alberta na diunach i

wypuście go, nie robiąc mu żadnych trudności.

„Ślepiec z Przekłętej góry“.

— Czarodziej!... — zawołał Tiel.

— Skąd on zna nasze hasło? — spytał Sus z niedowierzaniem.

— Skąd znasz nasze hasło? — zwrócił się Lamme do nieznajomego. — Odpowiadaj!

Człowiek nie odezwał się. Zdawało się, że zamienił się w słup soli.

— Dobrze — rzekł ojciec Karel. — Spokój, moje baranki! Nic nie skorzystacie, nakazując mu wieczne milczenie, ponieważ „tamten“ wie o wszystkim.

Rybacy spojrzeli na siebie.

— Otwórz! — rzekł stary do Roberta. Nieznajomy bez słowa wyszedł.

Robert zatrzasnął za nim drzwi. Nagle wszyscy zbledli.

Na ulicy złowrogi szyderski śmiech mieszał się z wyciem wiatru.

— „Śmiejące się zwierzę“! — zapisała stara i uciekła do kuchni.

* * *

Ojciec Karel był rybakim. Poznał w młodości wszystkie morza, zbierał przygody, jak inni znaczki pocztowe i w ciągu długich swych podróży dokoła świata zebrał niewielką sumę, wystarczającą zaledwie na kupno żaglówki „Moje Szczęście“.

W ciągu dziesięciu lat co zimę udawał się do Grenlandji na połów sztokfiszu. Potem doszedł do wniosku, że dosyć tego zajęcia i oddalił wszystkich ludzi. Zatrzymał przy sobie tylko swego syna Lamma, Jana, Susa, Tiela, Alberta, Mateusza, Filipa i Roberta, młodego 17-letniego Francuza. Z nimi wyprawiał się najpierw na połów dorszy i

krzewetek, czekając okazji, by lepiej zużytkować czas. Okazja ta nadarzyła się wkrótce pod postacią osobnika, na którego uwagę zwrócił tylko Robert. Pewnego wieczora ojciec Karel i nieznajomy rozmawiali bardzo długo. Ukryty w łodzi Robert, z natury ciekawy, starał się podsłuchać rozmowę, ale udało mu się pochwylić tylko urywki zdań, z których niewiele mógł wynioskować o tajemniczym osobniku. Młody Francuz dowiedział się jednak wkrótce, o co chodziło. W kilka dni po tem spotkaniu ojciec Karel zebrał swoich ludzi i przemówił do nich mniej więcej w ten sposób:

— Zawód rybaka jest niewiele wart. Nie wyżywi nikogo a zmusza do ciężkiej pracy.

— Więc co robić? — przerwał Tiel, wzruszając ramionami.

— Czy mogę na was liczyć? — spytał stary rybak.

— Zawsze!

— Czy potraficie trzymać język za zębami? Mam Wam powiedzieć coś bardzo ważnego. Ale...

— Ale?

— Każdy z was może zarobić majątek.

Oczy wszystkich zabłyśły.

— Połączone to jest z niebezpieczeństwem — powiedział ojciec Karel. — Możecie postradać wolność, albo nawet życie...

— Mówcie, dalej, ojcie — rzekł Filip. — Nie jesteśmy babami, potrafimy milczeć.

Stary Karel nie odpowiedział wcale. Wstał, zdjął ze ściany krucyfik i zwrócił się do nich.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

przyszłym roku **Związek Narodowy Polski**, założony przed 50 laty. Związek zgromadził w swych szeregach **300 000 członków**, wypłacił dotychczas wdowom i sierotom wsparć 20 milionów dolarów i ofiarował na cele społeczno-narodowe 5 milionów dolarów.

Związek utrzymuje największą polską uczelnię Kolegium w Cambridge Springs. Wydział oświaty rozdziela na stypendja 3 i pół miliona dolarów. Która organizacja polska na kuli ziemskiej mu w tem dorówna?!

Z KRAJU.

Dalszy rozłam w P. P. S.

Dotychczasowy prezes zarządu okręgowego P. P. S. w Jaworznie, Jan Paliwoda, znany działacz socjalistyczny, ogłosił swe wystąpienie z partii. W odezwie do robotników tłumaczy, że z tymi, którzy idą pod rękę z Kucharzskim i Korfiantym, a walczą z Piłsudskim — nie może pozostać razem.

Lwów. Aresztowanie oszusta kolejowego i fałszerza weksli. Ostatnio na liniach kolejowych w dyrekcji lwowskiej grasował pewien oszust w uniformie kolejowym, przedstawiający się jako kontroler pociągów, na podstawie fałszywej legitymacji kolejowej. Dokonał on również szeregu oszustw u kupców.

Osobnika tego udało się ująć. W czasie przeprowadzania u aresztowanego rewizji osobistej, stwierdzono, że posługiwał się on różnemi fałszywymi nazwiskami.

Na podstawie dowodów stwierdzono, że kontrolował on służbę kolejową oraz podróźnych i wystawiał fałszywe bilety, pobierając za nie od podróźnych należność.

Dalsze dochodzenie wykazało, że oszust ten grasował od dłuższego czasu również w Horochowie na Wołyniu, gdzie dopuścił się również całego szeregu oszustw.

Poszukiwany był on również od dłuższego czasu przez policję w Kielcach za fałszowanie weksli. Osobnika aresztowano i odstawiono do sądu grodzkiego w Radziechowie.

WILNO. Morderca 4 dzieci skazany na dożywotnie więzienie. Denisowiczowa, wdowa, mieszkanka wsi Zarzerze, gminy pierszaickiej, w ciągu jednego dnia straciła wszystkie dzieci, trzech synów lat 15, 11 i 6 oraz jedną córkę lat 8. W październiku r. ub. wróciwszy z miasteczka do domu zastała wszystkie dzieci powieszzone na belkach. Na krzyki rozpacz i przerażenia, zbiegli się sąsiedzi, próbowali uratować dzieci, ale pomoc była już spóźniona. W śledztwie okazało się, że dzieci zamordował szwagier Denisowiczowej, Włodzimierz, aby przejąć na siebie prawa spadkowe po bracie. Sąd Okręgowy skazał Denisowicza na śmierć przez powieszenie. Obecnie Sąd Apelacyjny zmienił karę śmierci na dożywotnie więzienie.

OSZMIANY. Zabójstwo posterunkowego na służbie. Michał Zawadzki, posterunkowy pol. p. w Kowalcukach, w Wileńskim, został zastrzelony na 32 km. traktu Wilno—Oszmiany. Zabójstwa dokonano koło zaścianka Kamienny Łuk podczas służby patrolowej, spełnianej przez zabitego.

Na miejsce wypadku wyjechał kierownik wydziału śledczego, oraz zastępca komendanta pow. pol. państw.

BORYSLAW. Kasiarze zabrali znaczną ilość gotówki. Do biura firmy Korn w Boryslawiu włamali się w nocy niewykryci dotychczas sprawcy i, po rozbiciu kasy ogniotrwałej, skradli na szkodę firmy około 10.000 zł i 1000 dolarów amerykańskich. Włamywaczom udało się zbiec.

BIAŁYSTOK. Kasjer kolejowy pośrednikiem bandy fałszerzy pieniędzy. Nauczyciel szkoły powszechnej w Kuźnicy, Stanisław Błażowski zameldował policji, iż podczas rozmiany przez niego banknotu 100 złotowego w kasie biuletowej na stacji w Kuźnicy, otrzymał od kierownika ruchu i kasjera razem, Jana Agiejewę sześć sztuk monet polskich fałszywych, z których dwie monety były 1-o, a cztery monety 2-złotowe. W związku z powyższym, na podstawie nakazu, wydanego przez sędziego śledczego w Sokółce, dokonano rewizji w mieszkaniu Jana Agiejewy, gdzie znaleziono metal podobny do metalu, z jakiego wyrabiane są monety.

Zapoczątkowanie poprawy stosunków polsko-litewskich.

W dniu 12 grudnia rb. we wsi Zwirgiszki, położonej po stronie litewskiej, odbyła się konferencja graniczna polsko-litewska. Ze strony polskiej w konferencji brali udział: starosta pow. święciańskiego i dwóch oficerów z Korpusu Ochrony Pogranicza, ze strony litewskiej naczelnik pow. uciańskiego, komendant policji pow. uciańskiego i kilku oficerów straży granicznej. Na konferencji tej zostały poruszone i częściowo uzgodnione najrozmaitsze sprawy, wynikłe wskutek tych lub innych nieporozumień o lokalnym charakterze granicznym. Sprawy, które z tych lub innych względów nie mogły być rozstrzygnięte na miejscu, przewodniczący stron obu obiecali rozpatrzyć i omówić na najbliższej konferencji. Godny podkreślenia jest fakt, że stosunek władz litewskich do żądań, wysuniętych przez stronę polską, był naogół rzeczowy, atmosfera zaś, w której pro-

wadzono konferencję, nacechowana była obopólnym zrozumieniem konieczności jak najczęstszego porozumiewania się i wzajemnych ustępstw przy rozpatrywaniu zatargów, związanych z warunkami życia na pograniczu. Pomimo więc braku, jak dotychczas, wszelkich umów z Litwą, poza umową o małym ruchu granicznym, któreby umożliwiły nawiązanie bliższego kontaktu z naszym sąsiadem, — konieczności życia, zamieszkałej po obu stronach granicy, wymagają bezwarunkowo, aby stosunek litewskich władz granicznych do władz polskich uległ zasadniczej zmianie. Należy przypuszczać, że konferencja, odbyta w dniu 12 grudnia rb. w dobrze zrozumiałym interesie obopólnym będzie zapoczątkowaniem znacznej poprawy stosunków na pograniczu polsko-litewskim.

Syn zamordował matkę.

Wilno. W miasteczku Horodzieje zamordowano 50-letnią Annę Szapejko. Jak się okazało, mordercą był jej syn, 26-letni Mikołaj. Przyczyną morderstwa była chęć zawiadnięcia kilkuset

rublami w złocie, które zamordowana miała w ukryciu. Mordu dokonano siekierą podczas snu ofiary. Zabójcę osadzono w więzieniu.

Galeria hochsztaplerów gdyńskich

Od kilku dni toczy się przed wyjazdową sesją Sądu Okręgowego ze Starogardu w Wejherowie sensacyjny proces. Głównym oskarżonym jest niejaki **Zelno** (dawniejszy właściciel drogerji w Bydgoszczy) i jego żona (b. artystka kabaretowa) oraz dwaj współnicy Belser i Kubczak. Na rozprawę powołano 35 świadków.

Oskarżeni są współpracownikami

szeroko reklamowanej swego czasu firmy „Polsko-Amerykańskie Zakłady Budowlane” w Gdyni. Zelno jest oskarżony o szereg oszustw i fałszowanie kwitów. W toku sprawy okazało się, że Zelno, który tytułował się **inżynierem chemicznym** ma tylko wykształcenie szkoły ludowej w Wieluniu. Oskarżony podawał się również za porucznika rezerwy 3 pułku legionów.

Tunel pod Pomorzem

złączy Niemcy z Prusami Wschodnimi?

Dla urzeczywistnienia tego fantastycznego projektu Polska wydzierżawiłaby podziemną strefę szerokości 25 metrów.

Demokratyczna „Vossische Zeitung” popiera plan prof. Koesslera z Sorbony paryskiej, w sprawie wybudowania tunelu, łączącego Niemcy z Prusami Wschodnimi celem przeprowadzenia bezpośredniej komunikacji kolejowej. Tunel ten miałby przebiegać na długo-

ści 80-ciu kilometrów pod Pomorzem, na linii Człuchów—Chojnice i Neuen-dorf—Stangendorf. W tym celu Polska miałaby wydzierżawić Niemcom podziemną strefę o szerokości 25-ciu metrów.

Dalsze dochodzenie ustaliło, że Agiejew puszczał świadomie w obieg fałszywe monety, wskutek czego nasuwa się przypuszczenie, że jest on pośrednikiem bandy fałszerzy pieniędzy.

Z Gdyni.

W Gdyni budują...

Roboty inwestycyjne w Gdyni postępują bardzo szybko naprzód. Ukończona jest już budowa dwóch wielkich magazynów firmy „Warta” i „Pantarej”, oraz magazynu państwowy Nr. 3. Budowa olejarni i chłodni ukończona będzie na lutego roku przyszłego. W najbliższym czasie Monopol Tytoniowy przystąpi do budowy dużego magazynu tytoniowego, przeznaczonego do przechowywania sprowadzanych tytoni drogą morską. Związek Cukrowni Zachodniej Polski przystąpi wkrótce do budowy jednego składu tranzytowego (coś w rodzaju hangaru portowego) i jednego składu długoterminowego. W ten sposób już w krótkim czasie Gdynia posiadać będzie szereg wielkich magazynów, które w dużym stopniu podniosą zdolność przeladunkową portu.

Z Gdańska.

Nowy senator sejmku gdańskiego.

Volkstag dokonał wyboru nowego senatora parlamentarnego. Na miejsce socjal-demokraty Loopsa, który złożył swój mandat z powodu wyjazdu do Niemiec, wybrano senatorem parlamentarnym socjal-demokratycznego postą Moritza.

Ścieśnienie węzłów gdańsko-litewskich.

Ogłoszone zostało zarządzenie rządu litewskiego, obniżające opłaty za wizaż wjazdowe na Litwę dla obywateli W. M. Gdańska. Zniżki te dochodzą do 90%.

Niemiecka „Ostmarka” żąda dalszych 60 milionów.

(PAT). Urzędowy organ niemieckiej partii demokratycznej „Demokratische Zeitung” donosi, że między rządem Rzeszy a rządem pruskim toczyły się w ostatnich dniach poważne rokowania w sprawie t. zw. **programu wschodniego**. Program ten przewiduje obniżenie podatków dla gospodarki rolnej wschodnich prowincji Rzeszy w wysokości 7 milionów marek, kredyty na cele meljoracyjne mają wynosić od 11 do 12 milionów marek. Specjalną rolę w roko-



Z Litwy.

Duchowieństwo w obronie organizacji katolickich.

W Kownie pod przewodnictwem arcybiskupa Skwireckasa, rozpoczęły się obrady episkopatu litewskiego. Omawiane były sprawy ustosunkowania się duchowieństwa litewskiego do rządu w sprawach egzystencji organizacji katolickich. Podczas obrad obecni księża ostro wystąpili przeciwko niewypełnieniu przez rząd konkordatu i zapowiedzieli, że na przyszłość wszystkie sprawy, dotyczące kościoła i wychowania katolickiego, będą regulowane bezpośrednio przez internuncjusza papieskiego w Kownie, Bastolloniego.

Litwa wynagradza działaczy.

Rząd litewski postanowił wypłacać emerytury tym działaczom, którzy podczas rządów carskich, kiedy istniał zakaz drukowania i rozpowszechniania książek w języku litewskim, zajmowali się przywozem nielegalnej literatury z Niemiec. Spis emerytów przedstawiono prezydentowi państwa do załatwienia.

Ze świata.

Nowa frakcja parlamentarna w Niemczech.

Dwunastu posłów, którzy wystąpili ze stronnictwa niemiecko-narodowego, utworzyło wspólną frakcję w Reichstagu, występującą pod nazwą „Chrześcijańsko-narodowa wspólnota pracy”.

Młodzież arabska ma być wychowana narodowo.

Z Ammanu donoszą: Kongres narodowy Transjordanji przyjął rezolucję, wypowiadającą się za całkowitą niepodległością i podkreślającą konieczność wprowadzenia do wychowania młodzieży hasła pracy dla związkowego państwa arabskiego. Rezolucja protestuje przeciwko stanowisku władz palestyńskich w stosunku do Arabów w czasie ostatnich rozruchów.

Znowu bójka polityczna w Berlinie.

W Berlinie doszło w nocy do krwawego starcia między Hitlerowcami i komunistami. Podczas bójki, w której komuniści użyli broni palnej, jeden z Hitlerowców został tak ciężko raniony, iż po przewiezieniu go do szpitala, zmarł. Druga ofiara nocnych awantur przewieziona została w ciężkim stanie do szpitala.

Pożar nielegalnego magazynu prochu w Bułgarji

W miasteczku bułgarskim Popowo, w magazynie towarzystwa „Paraskew, Dimitrow i Ska” wybuchł pożar, od którego nastąpiła eksplozja przechowywanego w magazynie i potajemnie sprzedawanego prochu. Pożar, zagrażający początkowo gwałtownym rozszerzeniem na sąsiednie budynki został szybko oparty i umiejscowiony dzięki energicznej akcji straży ogniowej i pomocy, udzielonej przez władze. Trzypiętrowy budynek, w którym znajdował się magazyn, został całkowicie zniszczony. Dwie osoby, zaskoczone przez po-

żar w magazynie, odniosły ciężkie porażenia, tak, że po przewiezieniu do szpitala, jedna z nich zmarła. W czasie pożaru runęła jedna ze ścian, grzebiąc pod gruzami 10 uczniów, którzy pospieszyli na pomoc strażakom. Szczęśliwym trafem żaden z nich nie został zabity, ale kilku z nich uległo porażeniu. Straty obliczone są na kilka milionów lewów. Śledztwo ustaliło, że proch, przechowywany w magazynie, używany był często w kopalniach, których kilka znajduje się w okolicach Popowa.

**Dla swej doskonałości oraz wszechstronnej wytworności
perfumy nasze
cieszą się uznaniem w kraju i zagranicą**

Dla zwolenników perfum fantazyjnych

OMA

Ostatnia niedościgniona kreacja — dopełnia toaletę modnej pani
Flakony: 16.—, 6.—, 2.50

BELTISTAN

zapach ulubiony — czaruje wszystkich dła swej przepięknej woni
Flakonv: 10.—, 7.—, 3.75, 1.10

Kalia
wytwór oryginalny
i niezrównany
FLAKONY:
10- 7- 3.25 2.50
1.25 -75

Dla zwolenników perfum kwiatowych

ROŻA-ISTE

Cudowny zapach kwitnącej królowej kwiatów
Flakony: 8.—, 4.25, 0.90

JÓZEF-ISTE

zwraca uwagę swą subtelnością i zacnym zapachem
Flakony: 10.50, 5.—, 1.—

J. & S. Stempniewicz — Poznań

3454

Z WIELKOPOLSKI I POMORZA.

Rozwiązanie Rady Gminnej.

Waldowo, 16 grudnia.

„Monitor Polski” (nr. 288 z dn. 14 bm.) przynosi rozporządzenie Rady Ministrów, dotyczące rozwiązania Rady Gminnej gminy Waldowo, powiatu sępoleńskiego.

Świątokradzcy włamali się do kościoła.

Sianowo, 16 grudnia.

Niewysledzeni dotąd sprawcy włamali się do kościoła katolickiego w Sianowie, pow. Kartuszy. Włamywacze skradli skarbonkę drewnianą, umieszczoną przy drzwiach kościoła, w której, według oświadczenia księdza proboszcza Okoniewskiego, znajdować się mogło najwyżej kilka złotych, gdyż skarbonka ta opróżniana była regularnie co drugi dzień. Policja prowadzi energiczne dochodzenia, celem ujęcia sprawców.

Doraźne kary za przekroczenie przepisów o ruchu kołowym.

Toruń, dn. 16 grudnia.

Prezydent m. Torunia wydał rozporządzenie, upoważniające funkcjonariuszów Policji Państwowej do nakładania w imieniu Prezydenta kar pieniężnych t. zw. doraźnymi nakazami karnymi (w wysokości od 3 do 10 zł).

Kara pieniężna, wymierzona doraźnie nakazem karnym oraz niezwłocznie uiszczona do rąk funkcjonariusza, który ją nałożył, uważa się za nałożoną prawomocnie.

CHOMETOWO. Młodzież Katol. urządziła swą wieczornicę. Słowo wstępne wygłosił ks. prob. J. Klein, nast. chór pod batutą p. Bałki odśpiewał szereg pieśni, deklamowali pp.: Czarniecki i Osinski. „Ave Maria” odegrali na skrzypce i fortepian p. Bałka i Kusa.

Szubin.

Z Tow. Urzędników. W ub. tygodniu odbyło się w sali hotelu Centralnego zebranie Tow. Urzędników, które zajął starosta Wł. Kutner. Na wstępie omawiano sprawę urzędzenia przedstawienia amatorskiego w dn. 12 stycznia br. Odegrana ma być sztuka p. t. „Dla ciebie, Polsko”, nast. p. Kowalczyk wygłosił odczyt o Polsce piastowskiej. Referat uzupełnił dr. Iglatowski.

Na gwiazdkę dla inwalidów zaofiarowali: Fabryka Wapna i Cementu w Piechcinie 200 zł, p. dr. Saenger 10 zł, p. Nowak Wacław, kupiec, Szubin, jeden centnar maki pszennej. Ofiarami w imieniu poszkodowanych wojną składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

Pakość.

Walne zebranie Tow. Pań Miłosierdzia odbyło się dn. 12 bm., które zajął patron ks. proboszcz Kielczewski. Po odczytaniu poszczególnych sprawozdań rocznych, udzielono staremu zarządowi pokwitowania i wybrano nowy zarząd, w skład którego wchodzi pp.: ks. prob. Kielczewski — dyrektor, p. Ciemna — prezydentka, p. Lipczyńska — zastępczyni prezyd., p. Piekarska — sekretarka, p. Ciesielska ponownie skarbniczka, oraz p. Zawacka, ks. Wnuk i p. Ciemny — komisja rewizyjna. Towarzystwo uchwaliło urządzić gwiazdkę dla biednych. W tym dniu będą panie kwestowały po domach. Uprasza się bardzo ofiarodawców, by i tego roku okazali swe dobre serce dla biednych. Cukrownia tutejsza, jak zawsze, ofiarowała dla biednych 100 ctr. węgla i 2 ctr. cukru, zaś wapienniki Piechcin ofiarowały 40 ctr. węgla. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że Towarzystwo liczące około 50 członkiń przy pomocy ofiarnego obywatelstwa miasta i okolicy oraz subwencji Magistratu — dla biednych dużo działało. Poza tym urządzona została staraniem Towarzystwa ochronka, wychowująca dzieci.

Wstrzymanie komunikacji autobusowej. Jak się dowiadujemy, komunikacja autobusowa na

linji: Pakość — Inowrocław, Pakość — Mogilno, została z dn. 13 bm. wstrzymana. Publiczność przyjęła wiadomość tę z niezadowolaniem, natomiast miejsc. kupcom jest to na rękę, ponieważ miasto i okolica będą zapotrzebowania swe na miejscu pokrywali.

Kino-Teatr wyświetla we wtorek, dn. 17 bm. film p. t. „Stać!”, w roli głównej Eddie Polo. **Miasto bez gazu.** W ub. piątek od godz. 21,30 miasto nasze zostało pozbawione gazu. Na mieście powstały ciemności egipskie. Gazownia starała się wszelkimi siłami defekt naprawić, co stało się dopiero w sobotę o godz. 12 w południe.

Echa wielkiego włamania kasiarzy do administracji dóbr Łabiszyn.

Kamienicznik warszawski na czele bandy kasiarzy. — Sensacyjne przygody wytwornej damy z pieskiem. — Aresztowanie 7 osób.

Jak już donosiliśmy, w nocy z 2 na 3 bm. dokonano włamania do administracji dóbr Łabiszyn pod Bydgoszczą. Rozpruto dwie kasy pancerne, z których zabrano obligacje państwowej pożyczki konwersyjnej wartości 30 tysięcy złotych. Na miejsce włamania zjechali przedstawiciele policji bydgoskiej. Zauważono przede wszystkim, że otwory, wyborowane w pancerni, są idealnie symetryczne. Dalej rzuciła się w oczy niezwykle pewność i zadziwiająca precyzja pociągnięcia „rakiem”. To też eksperci orzekli jednogłośnie:

— To robota warszawska. Nasi fuzerzy tak nie potrafia.

Natychmiast zawiadomiono o włamaniu warszawski urząd śledczy. Nie ulegało bowiem żadnej wątpliwości, iż kasiarze będą usiłowali spieniężyć papiery na rynku warszawskim. Obserwacje policji doprowadziły do przychwylenia kasiarzy.

O fakcie tym „Ekspres warszawski” donosi:

Do domu bankowego „Antoni Pawlikowski i S-ka” (Mazowiecka 1) zgłosiła się dystyngowana dama z pieskiem na rękę. Udało się jej sprzedać część skradzionych obligacji za 6 tysięcy złotych. Podała się za Janinę Rutkowską z ulicy Pięknej 43. Adres ten okazał się fałszywy. Nazajutrz ta sama dama zjawiła się w kantorze bankierskim Henryka Totenberga (Marszałkowska 122), ale przyjęto ją niezbyt życzliwie. Kasjer zatrzymał obligacje i ją wypytawać — gdzie kupione, po jakim kursie, jak dawno i t. d.

— Za chwilę przyjdę tu z wujem! — zawołała klientka, wychodząc.

Któżby przypuszczał, że po tak nieprzyjemnym dialogu owa dama zechce jeszcze walczyć o obligacje? A jednak w chwilę potem przed stawicielka kasiarzy zawiątała do 12-go komisariatu i rzekła:

— Panowie, ratujcie mnie przed chciwością ludzką. Kupiłam papiery wartościowe na Placu Bankowym, a w kantorze Totenberga zatrzymano mi je i nie chcą zwrócić.

Jeden z przodowników udał się z damą na Plac Bankowy. Gdy znaleźli się w wylocu ulicy Elekoralnej, krzyknęła nagle: „To ten mi sprzedał!” — i wskazała jakiegoś przechodnia. Nieznajomego zaprowadzono do komisariatu, gdzie podał się za Jankla Patola, z ul. Smocznej 8.

— Żeby tak padłem na tym miejscu — dodał — jeżeli te obligacje sprzedałem.

Mimo zapewnień, umieszczono go w areszcie.

Nie podejrzewając nic złego, przodownik 12. komisariatu podążył z elegantką do kantoru Totenberga, by zażądać zwrotu papierów. Lecz, o dziwo, zastał tam przedstawicieli brygady kradzieżowej urzędu śledczego, którzy na powitanie zawołali:

— Aha, to szanowna pani sama przyszła? Właśnie na panią czekamy!

Wprost z kantoru zawieziono elegantkę do

Osirów.

Pożar stogu. W majątności Mączniki, własności p. Jana Niemojewskiego spłonął stóg słomy, wartości około 1500 zł.

Służna kara za zniewagę urzędnika. Goscinny Wielgus ze Smardowa obczerniał w nie-możliwy sposób sołtysa tejże gminy Sebastjana Frankiewiczza, nazywając go złodziejem i oszustem. Za obrazę i oszczerstwo urzędnika skazał go sąd na 2 miesiące więzienia.

Wiceminister Pracy i Opieki Społecznej w Ostrowie. W tych dniach przyjechał do naszego miasta wiceminister Pracy i Opieki Społecznej p. Hubicki i zwiedził szpital powiatowy, przytułek dla starców i inne instytucje społeczne.

cu ks. prałat Dembek z Grudziądza wygłosił odpowiedni referat. Na zakończenie chór kościelny „Cecylja” pod batutą p. Dorawy odśpiewał pięknie kilka pieśni.

Nowi członkowie sejmiku powiatu szubińskiego.

Do Sejmiku powiatu szubińskiego zostali wybrani z miasta Kcynia p. Rybarczyk Wł., burmistrz; p. Kozłowski Józef, kupiec, Kcynia; z okręgu I. p. Stefan Szymczak, rolnik Rzemieniewice; p. H. Walkowski, dyrektor P. K. Ch. Szubin; p. Bałka Winc., robotnik, Zalesie i p. J. Rueckemann, rolnik, Królikowo Nowe; z okręgu II. p. Edw. Zóltowski, pos. ziemski, Słupy; p. Marcin Masłowski, pom. biur. Szubin; p. Poll Walter, rolnik, Żurczyn i p. Krause Willi, rolnik, Kołaczkowo; z okręgu III. p. Szulczewski M., pos. ziemski, Chwaliszewo; p. Maczkowiak Paweł, rolnik, Dobieszewo, p. Grabowski M., maszynista, Kcynia; p. Zagrodzki Edm., adwokat, Kcynia; p. Tyszer Michał, robotnik, Rozpętek; p. Rakowski Franc., rolnik, Kowalewo folw.; p. Łapczyński Michał, rolnik, Paulina; z okręgu IV. p. Zygm. Skórzewski, poseł ziemski, Lubostron; p. Wudziński Antoni, gosp. Zafachowko; p. Klettke Fryderyk, rolnik, Jabłowo, Pał; p. Bloch Fryderyk, rolnik, Arnoldowo; z okręgu I. p. Graczyk Michał, rolnik, Szeroki Kamień; p. Kwiatkowski Leon, dyr. fabryki wapna, Wapienno; p. Ciesielski Franciszek, robotnik, Knieja; p. Czeszewski Stanisław, rolnik, Złotowo Nowe; p. Namysłowski Władysław, inż. i zarz. dyrektor fabryki, Piechcin.

Kowalewo.

Srebrne gody. W tych dniach obchodzili tu obywatele, pp. Maternicy 25-lecie swego pojęcia małżeńskiego.

Podarek p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Pan wojewoda pomorski przesłał w imieniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej małżonkom Józefowi i Marjannie Grubeckim z okazji ich złotego wesela jako upominek 50 zł.

Odpust. W ub. niedzielę odbył się u nas odpust św. Mikołaja. Słuchało spowiedzi siedmiu księży. W niedzielę przystąpiło przeszło 1300 osób do Komunii św. Uroczystą Mszę św. odprawił ks. proboszcz Licznierski z Pluskowieców. Okolicznościowe kazanie wygłosił ksiądz proboszcz Chylarecki z Ryńska, nieszpory odprawił ks. adm. Gdaniec z Orzechowa. Śpiewy wykonał bardzo udatnie tu, chór św. Cecylii.

Pożary. Spaliła się stodoła w Chelmoniu, własność siostr Idy i Jadwigi Trentsch. Dzięki wysiłkom okolicznych straży pożarnych zdołano uratować sąsiednie budynki. Straty z pożaru powstałe pokryje Ubezpieczenie. — Dnia następnego zaalarmowano straż pożarną, bowiem paliła się stodoła p. Pawła Borrmanna z Kowalewa, która doszczętnie spłonęła. Dzielna nasza Straż Pożarna zlokalizowała pożar i tem samem uratowała resztę zabudowań.

Usiłowana kradzież z włamaniem. Dotychczas nieznani złodzieje włamali się do składu skór i obuwia p. Ignacego Gentkowskiego. Złodzieje jednak zostali spłoszeni przez stróża nocnego.

ZMARLI:

Ś. p. Wilhelm Kurz, w Paproci.
Ś. p. Józef Wyka, w Starogardzie.

Chelmża.

Posiedzenie Rady Miejskiej. W bież. tygodniu odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Obrady zajął przewodniczący p. A. Szymański. Zaraz na wstępie zabrał głos p. rad. Cymbrowski, proponując przeniesienie Starostwa do Chelmży. W dyskusji zabierali na ten temat głos pp.: ks. prof. Baniecki, Czerwiński i poseł Nehring.

Obchód jubileuszowy Tow. św. Wincentego à Paulo. W dn. 11 bm. jako w 25-letnią rocznicę istnienia Tow. odbyło się o godz. 9 wiecz. w kaplicy SS. Elżbietanek nabożeństwo, które celebrował ks. prałat Szydlik. Na nabożeństwie byli obecni: ks. prof. Baniecki, ks. wik. Gabrych i ks. Manthey, oraz księża dekanatu chelmyńskiego: ks. prob. Polikarp, ks. prob. Gulgowski z Kielbasina, ks. prob. Jan Ziemkowski z Papowa Biskupiego, członkowie Rady kościelnej, radni miasta Chelmży i liczne obywatelstwo. Wieczorem odbyła się w Willi Nowej uroczysta akademja. Przemawiał ks. prałat Szydlik, przedstawiając wielki rozwój Towarzystwa, nast. prezeska p. Mellinowa odczytała sprawozdanie z 25-letniej działalności. W koń-

5 lat więzienia za zabójstwo szwagra.

„Nowy Kurjer” donosi: Swego czasu pisaliśmy o głośnym morderstwie słuszarza Jana Pukackiego. Wspomniany wraz ze szwagrem Janem Brzozowskim i krewniakiem Migaszewskim nabyli przy ul. Palacza w Poznaniu kilkanaście morgów gruntu, na którym wspólnym wysiłkiem wybudowali wycienieni domek i urządzili ogród.

Na tle kto i w jakiej mierze korzystać będzie z ogrodu i domu, powstały wśród krewniaków pewne nieporozumienia, które zakończyły się w drugi dzień Zielonych Świąt tragicznie.

W dniu tym Brzozowski spotkał się na Górczynie jadącego na rowerze Pukackiego, dobył rewolweru i 4 strzałami położył go trupem.

Na rozprawie w dniu 12 września sąd skazał mordercę, oskarżonego Brzozowskiego na 3 lata więzienia. Na rozprawie, spowodowanej apelacją prokuratora i oskarżonego, trybunał wydał wyrok, skazujący Brzozowskiego na 5 lat więzienia.

Rodzina skazanego przyjęła wyrok rozpaczliwym płaczem.

MASZ CZTERY ASY RADJOFONJI,



Ostatnie i ostateczne rozwiązanie starego problemu radjofonji — zwiększenie siły zasięgu odbioru wraz z siłą prądu—daje Ekradyna.

EKRADYNA to:

Siła — bez względu na miejsce i warunki odbioru.

Zasięg — najbliższe i najdalsze stacje Europy. Nawet Ameryka.

Selektowność — jak ostrze szpady.

Ton — o nieznanym dotychczas czystości i barwie—bez szumu i interferencji.

Od lat 30 wyrazy MARCONI i RADJO są synonimami. Ten genialny pionier radja, wciąż czynny, nieustannie doskonalili każdą rzecz związaną ze swoim nazwiskiem.

Jest faktem znanym każdemu, że Radjoprzet Marconi — jest nie do pobicia — w żadnym punkcie za żadną cenę.

POCZĄTEK I SZCZYT RADJOFONJI TO

Marconi

POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S.A.
Warszawa, Narbutta 29.

34006

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 20 bm. włącznie apteka „Radziecka”, ul. Szeroka.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

We wtorek, dnia 17 bm. o godz. 20,15 nieodwołalnie ostatnie przedstawienie rekordowego wodewilu p. t. „Polacy w Ameryce” w nowej wystawie dekoracyjnej i kostiumowej, z propagandowym epilogiem p. t. „Cześć polskiemu morzu!”. Ceny miejsc znacznie niższe.

W środę, dnia 18 bm. o godz. 20,15 po cenach najniższych przedstawienie popularne dla szkół i dostępne także dla najszerzszych warstw publiczności, na którym odegrana będzie przepiękna komedia z epoki powstania kościuszkowskiego p. t. „Pieśń nad pieśniami”. Najdroższy bilet kosztować będzie 2 zł.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. G. Narutowicza. Dnia 16 bm. w rocznicę śmierci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, ś. p. G. Narutowicza, odprawione zostało w kościele św. Jakóba nabożeństwo żałobne, w którym udział wzięli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, komunalnych i społeczeństwa.

„Gwiazdka” dla wdów i sierot oraz dzieci funkcji Policji Państw. Staraniem „Rodziny Policyjnej” i „Biblioteki Policji Państw.” w Toruniu, pod protektorem JWPani Wojewodziny Lamotowej i JWP. Inspektora P. P. Witalisa Olszańskiego, odbędzie się w niedzielę, dn. 22 bm. o godz. 5 po poł. w salach kasyna garnizonowego przy ul. Żeglarskiej „Gwiazdka” dla wdów i sierot oraz dzieci funkcjonariuszów Policji Państwowej w Toruniu.

Loteria spożywcza, urządzona dnia 15 bm. staraniem Polskiego Białego Krzyża, w sali parku „Wiktoria”, cieszyła się wielkim powodzeniem, gdyż za 50 gr. wygrać można było wiele cennych przedmiotów.

Klub „Ognisko”. Zarząd klubu „Ognisko” przy ul. Podmurnej zawiadamia członków, że lokal „Ogniska” otwarty został z dn. 15 bm. od godz. 19-tej.

Awantura na pogrzebie. W ub. tygodniu odbywała się eksportacja zwłok pewnej obywatelki Torunia, na którą zjawił się również zięć zmarłej, nieżyjący ze swą żoną. Aby nie iść na pogrzebie sam, przyłączył się do towarzysza eiostry swej żony. Obecność męża na

pogrzebie, idącego wraz z jej siostrą, doprowadziła zazdrosną małżonkę do takiej złości, iż ta wpadła na siostrę, zdarła jej welon i zaczęła okładać ją parasolką. Zajęcie to ostatecznie zażegnał sam mąż zazdrosnej żony, który wziął swoją prawowitą żonę pod rękę i poszedł z nią na cmentarz. Podobno małżeństwo to ma się zejść ponownie.

Przedłużenie kursu instruktorskiego. Komitet wojewódzki L. O. P. P. zawiadamia, że kurs instruktorski O. P. G. i O. P. L., odbywający się przy pułku manewrowym artylerji na Podgórze zostaje przedłużony do dnia 18 bm. Kursanci, którzy w tym roku zjechali się ze wszystkich powiatów Pomorza, przedstawiają nader dodatni materiał instruktorski i dlatego koniecznym było uzupełnienie kursu specjalnymi wykładami tak z zakresu lotnictwa, jak i ze sposobu propagandy L. O. P. P. Uroczyste zamknięcie kursu nastąpi przy współudziale reprezentantów władz i stowarzyszeń.

Wyniki strzelania korpusu oficerskiego C. S. S. W dorocznym strzelaniu oficerów C. S. S., które się odbyło dnia 12 bm., pierwsze miejsce w strzelaniu z pistoletów, odległość 20 metrów, zajął major Cz. Rzepiński, 63 p., drugie kpt. I. Stropka 54 p., trzecie kpt. W. Jastrzębski 54 p. W strzelaniu do sylwetki: I. kpt. Kisielewski — figur 10 — 26 punktów, II. kpt. Niedźwiedz — 10 figur, 25 p., III. kpt. Mazur — 10 figur — 25 p. W strzelaniu na odległość 300 m.: I. kpt. Goździewicz 417 p., II. kpt. Niedźwiedz 381 p., III. kpt. Migdalewicz 373 p.

Rozporządzenie o szybkości samochodów. W myśl rozporządzenia wojewody p. Lamota, dotyczącego szybkości samochodów w mieście, najwyższa szybkość samochodów w obrębie dawnych bram bydgoskiej, chełmińskiej i lubickiej aż do dworca miejskiego wynosić ma 25 klm. na godzinę dla samochodów osobowych, 10 klm. dla samochodów ciężarowych i półciężarowych.

Kolczyk zginął. Dnia 13 bm. zgłosiła hrabina Sierakowska, zam. w Toruniu przy ul. Mickiewicza 20, że dn. 13 bm. zagubiła w drodze od ulicy św. Katarzyny do przystanku tramwajowego na ulicy Szerokiej lub też w tramwaju od ulicy Szerokiej do ulicy Moniuszki jeden kolczyk platynowy z brylantem i perłą, wartości około 1000 zł.

Gniew.

Gdzie jest prawda?

W nr. 285 „Dz. Bydg.” umieszciliśmy od przygodnego informatora naszego artykułik p. tyt. „Nieobecność inteligencji w akcji społecznej”. Obecnie otrzymaliśmy od jednego z naszych czytelników kilka słów w odpowiedzi na ów artykułik.

Stwierdzić wypada, pisze on, iż rzecz ma się najzupełniej przeciwnie. Nie ma prawie towarzystwa, do któregooby nie należało kilku a niekiedy kilkudziesięciu urzędników i tak: urzędnicy są w Tow. Młodz. Katol., Powst. i Woj., L. O. P. P., K. Fl. N., towarzystwach śpiewu: „Halce” i „Kociewiaku”.

W „Kociewiaku” na 43 członków jest 21 członków urzędników. Były nawet próby stworzenia nowego towarzystwa śpiewu: „Chóru wojskowo-urzędniczego”, które jednak spełzy na niczem ze względu na tradycję „Kociewiaka” i jego świetne występy przy wszelkich uroczystościach narodowych.

W tut. sekcji teatralnej T. C. L. urzędnicy w przeważnej mierze biorą czynny udział i nie zważając na całodziennie wyczerpanie, wolne chwile poświęcają dla sprawy ogółu.

Jedno przyznać trzeba, że „Sokół” tut. zdala stoi od wszelkiego życia i robi wrażenie zupełnie nieczynnego, ale to już wina zarządu — ospałego i gnuśnego — który gdyby tylko zechciał, miałby wielkie pole do działania.

Kościerzyna.

Osobiste. W niedzielę, dn. 22 bm. w kościele parafjalnym odprawi swą pierwszą Mszę św. prymicjant ks. Alfons Gończ.

Przedstawienie gwiazdkowe urządziła w ub. niedzielę Ochronka miejscowa, pod kierownictwem S. S. Elżbietanek. Całkowity dochód przeznaczono na dokończenie odmalowania kościoła parafjalnego.

Tczew.

Obchód gwiazdkowy policji państwowej powiatu odbędzie się dn. 19 bm. w Strzelnicy, o godz. 17.

W Grand-Hotelu od dn. 15 bm. koncertuje bardzo dobra orkiestra. Oprócz tego odbywają się występy humorysty Orewicza i tancerki p. Górskiej.

Biura powiatowej Kasy Chorych przeniesione zostały z ul. Hallera do domu przy ul. Sambora nr. 21.

Karygodny czyn. W szkole Nowomiejskiej uczniowi W. Kmiecikowi współkolega wpakował w ciało długą igłę. Odwieziono go do szpitala, gdzie dokonano operacji.

Wzmaganie się bezrobocia. Z powodu defektu maszyny firma „Holmholz” zwolniła wszystkich robotników.

Nareszcie. W hali miejskiej zostało zaprowadzone centralne ogrzewanie. Pan Zabifski zapowiada odnowienie sal jeszcze w bież. miesiącu.

Na wieczorne gimnastycznym „Sokoła” odbyły się występy gimnastyczne i walka francusko-wolnoamerykańska. W przerwach popisował się sztuczkan i p. Jan Brzóska, wesołe monologi wygłaszał p. Poppek.

Wypadek kolejowy zdarzył się na tutejsz. dworcu, mianowicie parowóz przetokowy wjechał na linię zapasową i na pług śniegowy. Jeden wagon wykołcił się.

Napad rabunkowy na szosie. Między Stanisławem a Szpegawą pow. tczewskiego dokonano napadu na kaprała Franciszka N. z Tczewa, któremu odebrano 32 zł. Przytrzymał go niej. S. G., jako podejrzanego o współudział w napadzie.

Kłusownicy przy robocie. W pobliskim lesie zatrzymani zostali „przy pracy” dwaj kłusownicy. Jeden z nich chciał strzelić do leśniczego, lecz został uprzedzony i sam otrzymał lekką ranę postrzałową.

Z Grudziądza.

Doroczny bal reprezentacyjny Polsk. Czerwonego Krzyża. Oddział grudziądzki Polskiego Czerwonego Krzyża, urządził rok rocznie w karnawale swój tradycyjny bal reprezentacyjny, który odbędzie się w niedzielę dn. 5 stycznia 1930 r., w pięknie udekorowanych salach „Tivoli”.

Wieczornica Tow. Czyteln. Lud. Przedświąteczna wieczornica, zainicjowana przez T. C. L., odbędzie się we wtorek, dn. 17 bm. o godz. 20, w sali gimn. żeńskiego przy ul. Trynkowej. Program nader obfity. Ciekawy wykład na temat „Grudziądz i okolica pod względem geograficznym i gospodarczym” wygłosi prof. p. Jaworski, wybitny znawca okolicy Grudziądza. Publiczność usłyszy pozbawioną utwórów muzycznych Tow. śpiewu „Moniuszko”.

W niedzielę, 22 bm. o godz. 18,30 wygłosi p. lekarz powiatowy dr. Lachowski wykład z przeżroczami o gruźlicy, w sali p. Fritza w M. Tarpnie. Wstęp bezpłatny.

Komitet Przeciwgruźliczy. Zebranie zarządu i zastępowych z M. i W. Tarpna, z Nowejwsi, Parskoń, Owczarek i Świerkowa odbędzie się w czwartek, 19 bm. (nie 17 bm.) po poł. o godz. 17 w salce przy kościele.

Kino „Orzeł” wyświetla dramat sensacyjno-salonowy p. t. „Nocna taksówka”, pozbawioną doskonałą komedią p. t. „Urwis, wisus i spółka”.

Kino „Gryf” wyświetla wspaniały dramat erotyczny p. t. „Władcy miłości”.

Kino „Apollo” wyświetla dramat z życia rycerzy nocy p. t. „Ludzie nocy”. Nadprogram ukaże się przepyszna komedia p. t. „Gdzie moja żona” i bardzo ciekawy tygodnik Paramontu nr. 7 i 9 rok 1929.

Ochronka w M. Tarpnie urządziła w niedzielę 22 bm. po poł. o 2-ej „Gwiazdkę” dla ochronki w Belwederze (ul. Lipowa 67), na którą się Szan. rodziców i gości serdecznie zaprasza.

Defekt w Elektrowni Miejskiej.

W niedzielę dnia 15 bm. o godz. 16,20 nastąpił wybuch transformatora olejowego o mocy 400 K. V. A. skutkiem czego miasto zostało bez prądu. — Elektrownia tut. nie ponosi żadnej straty, ponieważ ów transformator jest własnością Elektrowni w Gródku.

Uszkodzenie kabla.

Przy ul. Groblowej — Rybi Rynek został uszkodzony kabel elektryczny, który przez pracowników elektrowni miejskiej wkrótce został naprawiony. W dostawie prądu nie nastąpiła żadna przerwa.

Pożar w zakładach fabrycznych „Pepege”.

W zakładach fabrycznych „Pepege” z przyczyn nieznanych wybuchł pożar, który przybrał groźne rozmiary. Dzięki jednak natychmiastowej energicznej akcji robotników i Straży Pożarnej pożar ten szybko zlikwidowano. 12 robotników odniosło lżejsze lub cięższe obrażenia cieleśne. Dyrekcja fabryki „Pepege” w uznaniu zasług wynagrodziła sownie wszystkich poszkodowanych na zdrowiu robotników.

PREMIJE

po 50, 100, 200 i 500 zł.

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu
wylosowało już 40 osób.

W najbliższej przyszłości odbędzie się nowe losowanie premij.

Jeżeli chcesz mieć swoje oszczędności dobrze oprocentowane (Kasa płaci 10% w stosunku rocznym) i jeżeli masz zamiar otrzymać premję

oszczędzaj

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu
Plac 23-go Stycznia nr. 21

P. K. O. Warszawa nr. 170.215.

Telefon nr. 390.

P. K. O. Poznań nr. 205.780.

33217

KINO NOWOSCI
Mostowa 5. Telefon 386.
Początek o godz. 7 i 9.

Dziś premiera!

Najznakomitszy mistrz
maski, genialny

Emil Jannings

w swej najpotężniejszej
kreeacji w emocjonującym
dramacie pod tytułem

„Hotel Atlantic”.

Nad-
pro-
gram.

TYLKO TRZY DNI!
„BIALINDJANIE”
W ROLI GŁÓWNEJ: (34585)
REXBELL

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 17 grudnia 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Łazarza, Jolanty, Sturmjuszka.
Jutro: Gracjana b. w., Oczekiwanie M. B.
Wschód słońca: godz. 8,8.
Zachód słońca: godz. 15,44.

DYŻUR APTEK:

Od poniedziałku dnia 18 bm. do poniedziałku dnia 23 bm. dyżuruja:

- 1) Apteka Piastowska, Plac Piastowski.
- 2) Apteka Pod Orłem, Stary Rynek.

— Muzeum mlejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od godz. 10—4, w niedzielę od godz. 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa obrazów Zrzeszenia Artystów Plastyków z Warszawy.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj premiera jednej z najlepszych operetek L. Falla „Królowa miliardów”. Bogatą w piękne melodie operetkę ubarwi nowa wspaniała wystawa pędzla F. Krassowskiego oraz pomysłowe balety układu W. Morawskiego. Obsadę stanowią tuzy naszej operetki, a więc pp.: Morozowiczowa, Orszańska, Przeszewska (rola tytułowa), Wańska oraz pp.: Józefowicz, Laskowski, Morozowicz, Rychter i Makowski. Przy pulpicie kapelmistrz Turkiewicz. „Królowa miliardów” wypełni oprócz piątku resztę dni bieżącego tygodnia.

W niedzielę po południu po cenach najniższych „Cudowny pierścień”, który zdobywa sobie rekord powodzenia.

Zakupy świąteczne
w firmie:

„Czesanka”

32968 ul. Gdańska 157 — Pl. Wolności

Materiały damskie i męskie — Jedwabie
Wykwintna konfekcja damska

są dla kupujących prawdziwą gwiazdką!
15% rabatu przy gotówce, prócz tego
wartościowy podarek darmo przy większych zakupach.

Odbywa się znowu „klasyfikacja” uczni A z nią tu i tam rozegra się niejedna tragedia studentka na tle urojonej a czasem i rzeczywistej krywy.

Były czasy, że młódzież nasza nie brała tej rzeczy tak tragicznie. Nie dostał kto promocji do wyższej klasy, to spotkał się ze łzami matki, a niekiedy i bizun ojcowski był w robocie. Dziś dzieje się gorzej. Pokrzywdzony, nieraz z urcjenia, przykładła sobie lufę rewolwerową do serca i bierze rozbrat z życiem. W prasie pojawiają się wtedy na ten temat sezonowe alarmy, władze szkolne przeprowadzają jakieś dochodzenia — i wszystko cichnie.

Samobójstwa uczni z powodu złej klasyfikacji zdarzały się i przed wojną. Ale były to wypadki niesłychanie rzadkie, i dlatego budziły one tem większą groźbę.

Dziś obok samobójstw spotykamy nowy jeszcze, niesłychany objaw: samosąd nad nauczycielami. W ostatnim czasie kronika zanotowała siedm takich wypadków. Cztery w Małopolsce, dwa w Królestwie i jeden w Wielkopolsce. Najlepsza forma takiego samosądu — to wybiecie szyb nauczycielowi. Najostrzejsza — zastrzelenie nauczyciela.

To musi obudzić niepokój.

Odpowie ktoś: wojna! upadek moralności w rodzinach! zdziczenie! I słusznie. Mimo, że od światowej wojny minęło lat jedenaście, skutki tej wojny odbijają się dotychczas na systemie nerwowym młodzieży, która swój młody wiek spędziła w latach najwyższej udręki, rozbitcia i okrucieństw, przechodzących wyobraźnię dawniejszych pokoleń.

Wśród takich warunków można się i nie dziwić, że w pewnych wypadkach wzbiera w młodzieży gorycz krzywdy, zamiast świa-

domości, że wymierzona została tylko sprawiedliwość. Konsekwencją tego jest pragnienie zemsty, zamiast postanowienia poprawy. A czy wobec tych coraz częściej powtarzających się objawów widzimy ze strony powołanej jakiego przeciwdziałania?

Bo usłanie zbrodnicego ucznia ze szkoły i posadzenie go na ławie oskarżonych — to jest dopiero indywidualne załatwienie sprawy. Ale problem psychozy sam? Ten nigdy nie da się załatwić rozporządzeniem pana kuratora szkolnego ani wyrokiem sądowym. Tu jest potrzebnym zasadnicze przeciwdziałanie przy pomocy wszystkich zdrowych sił w społeczeństwie. Nad ten niech się władze szkolne zastanowią.

— Stara Rada Miejska będzie miała prawdopodobnie swoje ostatnie posiedzenie w tym tygodniu, w piątek 20 grudnia wieczorem. Członkowie magistratu wygłoszą sprawozdanie finansowe ogólne, szpitala i elektrowni, oraz sprawozdanie inwestycyjne. Na tajnym posiedzeniu omawiana będzie sprawa bezrobocia.

— Zwykle znaczki na przesyłkach pocztowych. Ministerstwo Poczty i Telegrafów podaje do wiadomości, że listy wysyłane pocztą lotniczą, mogą być w całości frankowane zwykłą znaczkami pocztowymi, a nie jak dotąd konieczne znaczki poczty lotniczej.

— Godziny handlu w okresie świątecznym. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, które się ukazało w 85 n-rze „Dz. Ust.” uzupełnia rozporządzenie o godzinach handlu i godzinach otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych, a mianowicie:

W czasie od 18—23 grudnia włącznie oraz czasie od poniedziałku do piątku włącznie zezwala się w dni powsz., na przedłużenie czasu sprzedaży towarów i otwarcia sklepów, zakładów i miejsc zawodowej sprzedaży nie dłużej niż do 21-ej godziny.

W niedzielę przypadającą w czasie od 18 do 23 grudnia włącznie oraz w Niedzielę Palmową dozwolone jest wykonywanie handlu od godz. 13 do 18-tej.

— Wypowiedziane koncesje szynkarskie będą przedłużone do 30 czerwca r. b. Tak zarządził p. minister skarbu Matuszewski dnia 13 grudnia r. b. Szczegóły zostaną restauratorom bydgoskim zakomunikowane w środę dnia 18 bm. o godz. 4,30 na zgromadzeniu nadzwyczajnym, zwołanem do sali p. prezesa Kocerki.

— Wykłady religijne. Z ramienia Ligi Katolickiej parafii św. Trójcy wygłosi p. Piotrowski 18 bm. o godz. 7 wiecz. w „Domu Katolickim” na Wilczaku, ulica Miedza 2, wykład na temat: „Żydzi w nowej Polsce”.

Ponadto wygłosi ks. Staszak referat z chwili bieżącej. Uprasza się o liczne przybycie.



Gwiazdka się zbliża...

Nie wszystkim los się uśmiecha, nie wszędzie będzie radość świąteczna, ale w każdym domu — mimo ciężkich czasów — pamiętać się powinno o trwałym upominku gwiazdkowym to jest o abonamencie „Dziennika Bydgoskiego”

Jako prezent gwiazdkowy i noworoczny dodane będą

piękne kalendarze,

należy się więc pospieszyć z odnowieniem przedpłaty.

Listowi przyjmują przedpłatę **tylko do 24 grudnia — do południa**, a nie jak zwykle do 25-go, ponieważ mają także słuszne prawo obchodzić wilę Bożego Narodzenia.

— Ostrzeżenie. Policja ostrzega przed niejakim Sz. Hollendrem, który będąc w posiadaniu kwitarjuszy i upoważnienia zakładu fotograficznego w Poznaniu firmy Michała Łosika, przyjmuje zamówienia na powiększenia fotografij, pobierając przytem zadatki pieniężne. Ponieważ H. nie uskutecznia zamówień, lecz pobrane zadatki oraz fotografie przywłaszcza sobie, przeto ostrzegając przed nim, uprasza się każdego, kto napotka H., aby zechciał oddać go w ręce policji.

— „Jasełka” dzieci szwederowskich. W ubiegłą niedzielę za staraniem SS. Elżbietanki dzieci ochronki na Szwederowie urządzili w „Domu Katolickim” przy ul. Dąbrowskiego przedstawienie gwiazdkowe: „Jasełka”. Publiczność szwederowska przybyła bardzo tłumnie. Obszerne lokale „Domu Katolickiego” okazały się za małe. Obliczają, że zjawilo się ogółem około 2000 osób. Do zgromadzonej dziatwy i rodziców w serdecznych słowach przemówił niestrudzony w pracy duszpasterskiej ks. prob. Konopczyński. Mali amatorzy wywiązali się ze swych ról pod kierownictwem SS. Elżbietanki dziełnie. „Jasełka” wypadły bardzo ładnie i wywarły na widzach miłe i budujące wrażenia. Za trud i pracę należy się złożyć podziękowanie ks. prob. Konopczyńskiemu, księżom wikarym i siostram Elżbietankom.

— O zgłoszenie się świadków. Pani Rakowska, zamieszkała w Bydgoszczy, doniosła władzom bezpieczeństwa, że dnia 7 bm. między godz. 13 a 14, napadła w pobliżu lotniska, między torem szubińskim a poznańskim, jakiś wojskowy, od którego napaści obronili ją rzekomo jacyś przechodnie. Ponieważ żadnego ze świadków tej sceny p. B. nie zna, przeto władze wojskowe i po-

licyjne proszą wszystkich tych, którzy byli świadkami napaści i mogą w tej sprawie udzielić jakichś informacji, aby zechcieli zgłosić się w Plucie Zandarmerji wojskowej w Bydgoszczy, przy ul. Jagiellońskiej 27.

Kronika artystyczna.

Koncert.

Towarzystwa śpiewu (chóru męskiego) „HALKA”.

Niedzielny koncert „Halki” był dowodem ruchliwości i pracowitości najstarszego, bo założonego w roku 1883 towarzystwa śpiewu w Bydgoszczy. Pierwszym prezesem był s. p. Winicki. Z współzałożycieli żyją jeszcze pp. Maudrych, Muszyński i Gonczewicz (Grudziądz). Za trzy lata będzie Towarzystwo obchodzić złoty jubileusz istnienia.

Wobec licznie zgromadzonych słuchaczy popisywał się w sali Kasyna Cywilnego chór, liczący obecnie 38 członków, pod kierownictwem p. Alfonsa Lampkowskiego i Niewiadomskiego. Kwartet podwójny odśpiewał Hermesa „Samotna róża” i Abta „Urok lasu”. Chór w całości brzmi dobrze, jednak byłoby lepiej, gdyby się udało pozyskać kilka dobrych pierwszych tenorów.

Z tenorami jest zresztą u nas na ogół źle; dlatego nie można się dziwić, że i na niedzielnym koncercie pod względem czystości współbrzmienia były braki. Radziłbym dyrygentowi transponować utwory o sekundę, lub małą tercję w dół. Nie zaszkodziłoby to ani kompozycji, ani basom, które najniższe tony mogłyby brać na niektórych miejscach

Wykłady

„Ligi Katolickiej”.

W ubiegłą środę poraz drugi w adwencie odbyły się wykłady religijne w „Domu Katolickim” ul. Miedza 2. Prof. Mokrzycki wygłosił odczyt na temat: „Chrześcijańsin czynu”. Wielka jest godność imienia chrześcijańskiego, lecz niestety, wielu tej godności nie docenia. Być chrześcijaninem, to honor, to zaszczyt, to szlachectwo prawdziwe, bo każdy chrześcijanin należy do tej wielkiej rodziny, której głową jest Chrystus, Bóg-Człowiek. Chrześcijańsin czynu, a nie z imienia tylko, chrześcijanin czynu wysoko ceni swą godność, a przynależność swą do tej wielkiej duchowej szlacheckiej rodziny okazuje życiem, swym przykładem wypełnianie praktyk religijnych: pobożną modlitwą, słuchanie Mszy św., przyjmowanie Sakramentów św. Chrześcijańsin czynu swą przynależność do rodziny chrześcijańskiej zaakcentuje nie tylko w życiu prywatnym, ale przede wszystkim w życiu publicznym i społeczno-politycznym.

Drugi referat z chwili bieżącej wygłosił ks. proboszcz Skonieczny. Życie religijne płynie wartkim potokiem i w ciągu tygodnia wiele nowych rzeczy przynosi, że niepodobna ich wszystkich omówić w krótkim referacie. Czciągodny prelegent wspominał tylko o najważniejszych. Coraz częstsze są wypadki powrotu odszczepieńców na łono Kościoła Katolickiego tak zagranicą jakoteż w Polsce. Są to przeważnie jednostki, owiane duchem apostołskim, więc pociągają za sobą tysiące dawnych towarzyszy błądu. Z drugiej strony coraz większe następuje rozbitcie wśród sekciarzy, mianowicie w Polsce wśród hodurów, co jest owocem braku przekonań. Osób choć nieco logicznie myślących wśród ich szeregów znaleźć trudno. Wywody te przyjęto z szczerem uznaniem.

W końcu ks. Bober zobrazował bohaterkie prace św. Piotra apostoła przy tworzeniu pierwszej gminy chrześcijańskiej w Jerozolimie oraz pierwsze starcie z władzą żydowską na podstawie IV. rozdziału Dziejów Apostolskich.

Kończąc zaznaczył przewodniczący zebrania p. Gilewski, że następne wykłady odbędą się w środę 18. 12. o godz. 7-mej na tej samej sali.

Mimo niepogody licznie zgromadzeni słuchacze rozchodzili się zadowoleni do domów, wyrażając szczerze uznanie dla Ligi Katolickiej parafii św. Trójcy, że każdego roku, szerząc oświatę religijną, wlewa nowy zapal do serc słuchaczy przez adwentowe wykłady religijne.

— Ostre strzelanie. Dnia 18 bm. przeprowadza 61 p. Wlkp. ostre strzelanie na strzelnicy bojowej 15 Dyw. Piech. w Jachcicach. Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki własne.

oktawę wyżej. Czystość w harmonicznym brzmieniu byłaby w ten sposób uzyskana.

Kwartet podwójny interpretuje bardzo ładnie; natomiast z interpretacją chóru utworu żartobliwego p. t. „Stracone zebro”, kompozycji Różyckiego, trudno się pogodzić. Tu potrzebaby więcej delikatności i lekkości.

„Zaleciał mi dziś od pola” Stysia i „Pieśń myśliwską” Różyckiego odśpiewano z werwą i odpowiednią dynamiką.

Dla spotęgowania końcowego efektu wykonano Niewiadomskiego „Ave Caesar” na podwójny chór męski. Zespół głosów męskich Tow. śpiewu „Harmonja” znacznie spotęgowali siłę brzmienia. Dla potężnego utworu byłoby lepiej, gdyby dyrygent ustawił oba chóry oddzielnie na estradzie. Kompozycja zyskałaby na wyrazistości.

Dla urozmaicenia programu zaproszono p. Jankowską (skrzypce) i p. Zimmer (akompanjament), które zagrały Vieuxtempa „Fantazję Appassionatę” i Mazura Wieniawskiego. Obdarzono artystki oklaskami i kwiatami.

Pan Lampkowski jest dobrym dyrygentem. Należy mu się uznanie za wybór utworów niezbyt trudnych i umiejętnie prowadzenie.

Koncert na ogół miał powodzenie, bo przysposobiono się sumiennie i pilnie. **Majewski.**

Kino „PAW” daje rewelacyjny film p. tyt.: **Współczesne dziewczęta**

Wielki dramat na tle niebezpieczeństw wielkiego miasta. W roli głównej **Sue Carroll** jako lekkomyślna „Chłopcyca”. Ostatni taniec o godz. 7.00 i 9.00
zasadzka w klubie, dramat śliskiej drogi, wielkiego miasta. (34584)

Jasełka „Sokoła Zeńskiego”.

Zawsze mówiliśmy — i mamy słusność — że bydgoski „Sokół” Zeński wyłaził się o szczęśliwej godzinie.

Wszystko, co Sokolice urządziły ma powodzenie ponad 100-procentowe.

Zabawa — sala przepelniona frakowcami; dożynki — ogród Strzelnicy przedstawia istny targ przedświąteczny; urządziły wystawę, to zjeżdżają na nią wszelakie ludy Wyrzyska, Szubina, Torunia, Grudziądz, Poznania i Małych Kapuścisk. Wszyscy są przekonani o nieuchronnym deficycie. Gdzie tam! Wystawa kończy się lepiej od P. W. K., bo wcale ładnym bilansem dodatnim.

W ub. niedzielę urządziły Sokolice Jasełka. Pierwszy to ich krok w tym kierunku i należy oko przymknąć, darować im niejedno, bo chęci były najlepsze. Różni różnie o tem sądzili, większość jednak przewidywała niepowodzenie. Coprawda pogoda była niezachęcająca.

Cóż się dzieje?! O godzinie 15,30, przed Strzelnicą zebrały się tłumy niecierpliwie oczekujące otwarcia bram. Wreszcie otwarto. Ha, co to było! Strach.. żywa młoda fala, z piskiem i krzykiem ruszyła do sal. Po drodze, obok kasy, oberwano wiceprezesa p. A. wszystkie guziki od munduru, a na dodatek pognieciono jej długoletnie Pepege. Pani Bigońskiej poturbowano drogą futerko, kilku innym paniom pognieciono to i owo.

Taki był ścisk. W krótkim czasie wielkie sale zapelnione, galerja nabita jak w Sejmie, nawet szerokie futryny okien służyły za fotele.

Tak się wszystkim spieszyło, tak wielka była ciekawość by zobaczyć to widowisko, na którym kobiety mają odgrywać i poważnych starców, i świętych, i krnąbrnych diabłów. O, bo też było co widzieć!

Proszę sobie wyobrazić np. św. Józefa. Twarz młoda, jako że zima jest ciepła i wszystko podobno kwitnie, peruka przednią częścią odwrócona do tyłu, tak że przystojny rozdziałek zamiast na czasce znalazł się na karku, a na czole dobry Józef miał wcale silną brunatną zwichrzoną czuprynę. Zamiast starych sandałów nosił opiekun nowoczesne trzewiki. Widać że nawet starzy idą z postępem czasu. Trochę nieporozumienia wywołało znikanie zgubionej brody św. Józefa, ale po chwili znaleziono ją leżącą sobie spokojnie za kulisami.

Wszystko to trzeba wybaczyć, bo p. Sienkiewiczówna była mężczyzną po raz pierwszy, a przyzwyczaiwszy się w swem życiu

do twarzy „gładkiej”, nie zauważyła nawet zgubionej za kulisami sędziwej brody. Klej był stanowczo za słaby.

Król Heród był nieomal jak prawdziwy. Wzrostu słusznego, ruchów energicznych, tylko o polysku miękkiem — nie strasznym. Musiał to być szczery przyjaciel Polaków, jeżeli już wtedy nosił bydgoskie obuwie z firmy Gonczerzewicz. Kto zna p. Hoffmannównę, ten wie, że lubi ona płatać figle nawet królówi.

Zato djabeł Boruta wyprawiał dzikie harce. Krewki to musiał być szlachciura, jeżeli jego rolę powierzono p. Cholewiance.

Srodze mi żal było króla Baltazara. Dano mu tak wielką czapę, że trudno było z pod niej dojrzeć p. Polcynówny.

Inni królowie wyglądali mniej nieszczęśliwie, może dlatego, że nie posiadali złota. P. Sarnowska, w młodym wieku, wcale dobrze kreowała starego Bartłomieja. Był to chłop już starszego wieku, mówiący jednak piskliwym głosem.

Jedno trzeba z uciechą podkreślić, to brak dzielnicowości w Bydgoszczy. Na scenie zebrały się różne nacje: Żydy, Piasty, Wielkopolanie, Krakowianie, Mazury, a wszyscy zgodnie dokładali starań, by całość wypadła nieźle.

Tyle z widoku. Gorzej było z akustyką. Gwar kilkuset dzieci na sali zagłuszał wszystko. Rzadko kiedy można było uchwycić całe zdanie grających amateerek. Sierdził się na to srogi król Heród, nie w nos to było Borucie, darł sobie pejsy z rozpaczny młody Żyd, zatroskał się stary Józef. Starano się mówić pełnym głosem, wreszcie krzyżeć, aż barany i owce pospane w nowoczesnym namiocie zaczęły się szczyrze dziwić i filozofować, coby to miało znaczyć.

Całość byłaby wypadła lepiej gdyby młoda publiczność zachowywała się spokojniej. Cóż, kiedy każde dziecko chciało być mądre i pokazując paluszczykami, wołało: Mama, to św. Józef, he? A tamto Helod?

Dla dzieci było to widowisko udane, dla starszych mniej. W każdym razie, w rezultacie, skarbniczka zebrała duży worek „koprowiny”, która będzie użyta na urządzenie Gwiazdki dla dziatwy. Widowisko to było środkiem zezwalającym obdarować i uszczęśliwić liczne grona malusińskich.

W imię tego należy rozgrzeszyć wszelkie braki. Dobrze byłoby, by Jasełka te zostały powtórzone. Radziłbym jednak poprosić do pomocy utrzymania porządku na sali kilku Sokolów lub Harcerzy. **W. Albrycht.**



Jedynym podarunkiem gwiazdkowym dla całej rodziny jest — „Trójka” Philipsa

**SŁOTA, MRÓZ, ZADYMKA...
W DOMU CIEPŁO, gra**

„TRÓJKA” PHILIPSA

Odbiór stacji krajowych i zagranicznych.

Komplet: „Trójka” Philipsa wraz z głośnikiem typ 2016 zł. 359,—

Szczegółowe prospekty, katalogi i cenniki przesyła

**Polskie Zakłady
PHILIPS S. A.**

Warszawa, Karłowka 36/44

Wydział Radio III/23.

34632

PHILIPS

Brzydka pomyłka zazdrosnej żony.

Przy ulicy Krasińskiego, w pobliżu kina „Paw”, przechadzała się po chodniku samotna kobieta. W pewnej chwili zbliżyła się do niej jakaś elegancko ubrana dama, która po kilku wymienionych słowach uderzyła pierwszą w twarz, a następnie obydwie kobiety skoczywszy sobie z paznokciami do oczów, rozpoczęły z sobą walkę. Kapelusze poirunęły gdzieś z wiatrem, torebki leżały na bruku, a w powietrzu migwały tylko dwie pary białych rączek, szukających wzajemnie jedwabistych zwojów swych „bubikopków”. Zjawił się jednak niebawem stróż bezpieczeństwa publicznego, który wezwał w imieniu prawa zajadłe niewiasty do porządku. Ale mów tu rozsądnej kobiecie o porządku. To też policjant, widząc, jak jego

słowa są ignorowane, wszedł między obie niewiasty i położył kres tej babskiej wojnie.

W urzędzie sprawa się wyjaśniła, co było powodem zajścia. Pani K. znalazła w kieszeni ubrania swego męża list, adresowany post-restantem dla „Appolina”, z którego to listu dowiedziała się, że jakaś panna Zofia, jak się nazywała, wyznaczyła rzekomo jej mężowi randkę w pobliżu kina „Paw”. Nic więc nie mówiąc małżonkowi o znalezionym liście, udała się na miejsce schadzki, a spotkawszy oczekującą tam kobietę, spytała, czy ona jest Zofią. Otrzymała odpowiedź twierdzącą, wymierzyła jej policzek i stał powstała dalsza awantura.

Pani K. jednak srodze się pomyliła, gdyż zostało wyjaśnione, że nieszczęsny list, małżonek jej znalazł na ulicy i miał zamiar zwrócić pocztę, lecz zapomniał o nim, zostawiając w kieszeni ubrania, gdzie go p. K. znalazła. W swem uczuciu do męża sądziła, że wszystkie kobiety widzą w nim „Appolina”.

Jak wypadnie epilog tej sprawy, nie wiadomo, bo poszkodowana zwróciła się na drogę sądową.

Żony niechaj sobie spamiętają zasadę: nie przetrząsaj kieszeni mężowi!

„Boże Narodzenie będzie po lodzie”.

Stare to przysłowie polskie, które powiada: „gdy św. Barbara po wodzie — Boże Narodzenie po lodzie”. I rzeczywiście zanosi się na to, iż „Boże Narodzenie będzie po lodzie”, gdyż w dniu św. Barbary padał ulewny deszcz. W ub. poniedziałek w godzinach popołudniowych spadł duży grad, a następnie śnieg. Trwało to krótko, jednak ziemia pokryła się białym całunem. W kilka chwil niebo znowu się wypogodziło i temperatura się podniosła.

Była to jednak przygrywka do przy-mrozków. W dniu dzisiejszym, tj. we wtorek rano powitał nas gęsty szron, który oblał dachy domów. Z powodu niskiej temperatury gdzieś woda pozamarzała.

— **Zwracamy uwagę** na dzisiejsze ogłoszenie firmy Drygas przy ul. Długiej 18, która za znakomitą budowę pianin i fortepianów została odznaczona na wystawach zagranicznych złotymi medalami.

— **Ostre strzelanie bojowe.** W dniach 19 i 20 bm. przeprowadzać będzie 62 pułk piechoty wlkp. na strzelnicy bojowej 15 dywizji piechoty wlkp. ostrze strzelanie.

Drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki wojskowe.

Dzieci uchodźców z Prus Wschodnich na obchodzie gwiazdkowym w Bydgoszczy.



Kiedy dziatwa poznańska składała hołd marszałkowi Fochowi, zawołał on na widok uśmiechniętych tysięcy dzieci: „Polska nie zginie — bo ma dzieci!” Ten sam okrzyk radosny wydarł się z naszych piersi, kiedyśmy ujrzeli licznie zgromadzoną dziatwę, urodzoną na Warmji, Mazowszu pruskim i w Ziemi Malborskiej, dzieci, tulące się pod skrzydła Polonii (utwór sceniczny p. Stanisława Borunia) i śpiewające „Jeszcze Polska nie zginęła!” Naprawdę nie zginęła i nie zaginie, jeżeli rodzice i szkoła

polska wychowywać będą dziatwę w duchu narodowym i chrześcijańskim.

Dzieci z Prus Wschodnich popisywały się deklamacjami. Pierwszą nagrodę otrzymał **Eryk Pauka**, uczeń V. klasy szkoły powszechnej w Soleu Kujawskim, syn kolejarza. Nagrody dla dzieci, piękne książki dla młodzieży, ofiarowała redakcja „Dziennika Bydgoskiego”. Stodczyce i pierniki dał dzieciom hojny zawsze obywatel-piekarz z Malborka, p. Lukiewicz. Jako utalentowana tancerka wystąpiła poraz pierwszy

publicznie 12-letnia Dziunia Nowakowska, urodzona w Olsztynie na Warmji.

Śpiewem kolend dyrygował kompozytor-organista p. **Masłowski**, rodowity Warmjak. Do zgromadzonej na obchodzie dziatwy i do rodziców przemówił serdecznie **ksiądz Fiedler**, pochodzący z okolic Niborka, z Mazowsza pruskiego.

Obchód „godów” staro-warmijskich i mazurowskich pozostawił na uczestnikach głębokie wrażenie.

Kino Teatr OKO

17 grudnia
premiera!

Podzwrotnikowe szaleństwo

Wielki szlagier w 10 akt. z **Albertem Valentinem** akcja toczy się na jednej z wysp mórz południowych.

Ponadto komedia w 2 akt. **Tajemniczy skarb.**

Nadprogram: Sensacja kin Bydgoskich. Rewja w 6-ciu obrazach pod tytułem „Witajcie Kochani”. Śmiech, piosenki, tańce, ostatni próbiej teatrów „Morsk e Oko” i „Qui Pro Quo” w Warszawie pod kierownictwem artystycznym ulubienca publiczności **Antoniego Kaczorowskiego.** (34583)

Kino Krystal

Peż. o 6,50 i 8,50,
Zainki ważne tylko na 1 seans.
Bilety bezpl. nieważne.

Dzisiaj w wtorek premiera wielkiego niesłychanie atrakcyjnego dzieła filmowego produkcji 1929, realizacja głosnej powieści Fedora Zobeltitza, reżyserji słynnego mistrza polaka Gustawa Ucickiego p. t.

Skazaniec ze Stambułu

W rolach głównych: **Lotta Loring**
Betty Amann
Henryk George
Frieda Richard
Pawel Hoerbiger
Truda Hesterberg

Arcydzieło to pozostawia widzów pod bardzo głębokim wrażeniem, czegoś zgoła niezwykłego.
Prócz tego **Nadprogram I** Uprasza się Szan. Publiczność o łaskawe przybycie na początki przedstawień aby nie tracić wrażenia całości. (34607)

PROGRAM W KINACH.

CORSO od wczoraj wyświetla najnowszy film sensacyjno-awanturyczny p. t. „Biali Indianie”. Nadprogram komedia p. t. „Chłopcy do wszystkiego” i „Dziennik Pathe”.

KRYSTAL. Dzisiaj premiera jednego z większych filmów bież. sezonu, osnutego według bardzo poczytnej powieści Zeblitza, p. t. „Skazaniec Stambułu”. Piękna gra, a zwłaszcza Amann, odtwarzającej zgon od zatrucia gazem i Georga uosobiającego brutalność męską — są niezwyklemi. Reżyserja Ucickiego, Polaka i technika precyzyjna. Nadprogram farsa i tygdynek.

MARYSIENKA wyświetla wielki dramat według realistycznej powieści Emila Zoli p. t. „Płodność”.

NOWOŚCI. Premiera. Na ekranie obraz o treści dramatycznej p. t. „Hotel Atlantic”. Dużo ciekawych i emocjonujących scen. Emil Janings w roli głównej. Nadprogram b. zajmujący.

OKO. Dzisiaj premiera wstrząsającego dramatu p. t. „Podzwrotnikowe szaleństwo” i nadprogram wesoła komedia, a na scenie występy rewi poznańskiej.

PAW wyświetla wielki dramat p. t. „Współczesne dziewczęta” i nadprogram wesoła komedia.

Z życia towarzystw.

„Dzwon”. We wtorek lekcja całego chóru. Prosimy o liczny udział.

Bydgoski Chór Męski. 17 bm. o godz. 19,30 lekcja śpiewu w lokalu p. Bielawskiego, ulica Szczecińska 1. Tamże odbędzie się posiedzenie zarządu o godzinę wcześniej.

Tow. śpiewu „Odrodzenie”, Bielawy. Dzisiaj, we wtorek o godz. 20 lekcja w sali p. Ferency przy ul. Senatorskiej 76.

Tow. śpiewu „Lutnia”, Jachcice. Zebranie zarządu 18 bm. o godz. 6 wiecz. w lokalu p. Trzebiatowskiego. Po zebraniu lekcja śpiewu.

Sokół III. Zebranie plenarne we wtorek, o godz. 19,30 w hotelu Leninga.

Bank Polski płać dnia 17 grudnia za:

dolary amerykańskie	8.85—8.84
funty szterlingów	43.31
franki szwajcarskie	172.44
franki francuskie	34.95
marki niemieckie	212.49
guldeny gdańskie	173.15
szylingi austriackie	124.86
liry włoskie	46.46
korony czeskie	26.32

Rozporządzenie.

Na podstawie §§ 5 i 6 ustawy o zarządzie policyjnym z dnia 11. III. 1850 r. (Zb. ust. pr. str. 265), §§ 143 i 144 ustawy o ogólnej administracji kraju z dnia 30. VII. 1883 roku (Zb. ust. pr. str. 195) oraz art. 113 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 19. I. 1928 r. o organizacji w zakresie działania władz administracji ogólnej, (Dz. U. R. P. r. N11 poz. 86) zarządzam za zgodą Magistratu co następuje:

§ 1.

Ul. Konarskiego zamyka się dla ruchu kołowego ciężarowego.

§ 2.

Wykroczenie niniejszego rozporządzenia karane będzie grzywną do 30 zł, a w razie niemożności zapłacenia aresztem do 3-ch dni.

§ 3.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Bydgoszcz, dnia 14 grudnia 1929 r.

Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego

L. dz. 22150/29 Ia. /—/ Hańczewski (34618) radca miejski.

Szefostwo Budownictwa O. K. VIII. w Toruniu poszukuje fachowca

elektrotechnika

na stanowisko kontraktowe, obeznanego z urządzeniami elektrotechnicznymi, z wykonywaniem projektów i kosztorysów instalacji elektrycznych, sprawowaniem nadzoru nad robotnikami elektrotechnicznymi i odbiorem wykonanych robót. Pożądaną jest znajomość urządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych i central. ogrzewania. Podania z dołączeniem życiorysu, dowodu obywatelstwa polskiego, metryki urodzenia, świadectwa moralności, karty ostatniego zameldowania policyjnego z dokładnym adresem, fotografii, świadectw szkolnych i z odbytej praktyki oraz z podaniem wynagrodzenia należy nadsyłać w terminie do dnia 30 grudnia 1929 r.

P. o. Szefa Budownictwa O. K. VIII. Inż. L. Jarosławski, kapitan.

34623

Wstąp na chwilę do swego księgarza zakupując **podarki gwiazdkowe.**

Znajdziesz u niego odpowiednią książkę dla Twoich dzieci i mitych Ci osób starszych.

(34572)

Poszukuje od 1 stycznia 1930 r. **dzielnego** (345888)

pomoenika handlowego

do mojego składu kolon. i restauracji. Of. z podaniem wynagrodzenia przy wolnejstancji uprasza

H. Święcicki, Chełmno.

Stop!

Autogaraże i pokoje dla przyjezdnych poleca 33934

Konieczny Sniadek nr. 46 Tel. 412.

Kuźnia i kołodziejstwo

razem lub oddzielnie przy głównej ulicy do **wydzierżawienia**. Klientela stała. Również dobrze utrzymany **wóz meblowy 6-cio m. na sprzedaż**. Informacje u p. (34608)

A. Kolwita, Bydgoszcz ul. Gdańska 137, 1 ptr.

Rybak poszukuje od 400 do 1000 móg **jezióra** celem dzierżawy. Łaskawe zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Jezioro”. (34637)

Oberżę z kolonjalką i wyszynkiem około 24 móg roli pszennej lub z częścią roli, inwentarz kompletny. Cena i wpłata podług ugody. **M. Przybylski, Żelgoszcz. (Pomórze).** 34638

Lekcji języka angielskiego udzieli nauczyciel zawodowy czysto londyńskim akcentem. Szybka metoda. **Kenley, Hotel „Victoria”, ul. Dworcowa 37, pokój 22.** 32440

Obiady smaczne i tanie, 1,10 zł., poleca Pomorzanka, Pomorska 47. 16571

Tradycyjnym zwyczajem kupuje się na święta



B. Kasprowicza

Likiery - - Koniaki

Rumy

Araki - - Żytniaki

Tanie podarki gwiazdkowe!

- Szale jedwabne, piękne kolory 1,30
- Szale wełniane, dobry gatunek 2,30
- Szale najlepsza wełna 3,50
- Gietry męskie 2,75
- Gietry męskie prima gatunek 3,60
- Czapki wełniane w pasy 2,00
- Czapki wełniane dla pań 3,75
- Berety 1,00
- Beret najlepszy gatunek 4,50
- Chusteczki do nosa białe 0,40
- Chusteczki z kolor. brzegiem 0,50
- Chusteczki damskie haftowane 0,40
- Rękawiczki trykotowe damskie 1,30
- Rękawiczki trykotowe męskie 1,50
- Rękawiczki wełniane damskie 1,75
- Pończochy Bemberg, prima 9,00
- Pończochy Bemberg prima, male skazy 5,75
- Rękawiczki skórkowe damskie 6,90
- Rękawiczki skórkowe męskie z podszewką 8,50

poleca 34600

W. Sowiński i Ska. Hurtownia Towarów Krótkich Bydgoszcz Stary Rynek nr. 26.

Wyprzedaż zabawek!

- Lalki nietłuczące
- Korpusy
- Wózki dla lalek
- Konle na biegunach
- Niedźwiedzie

Fr. Bytomski Dworcowa 15a Tel. 1360 Gdańska 21. 34595



Zegary - biżuterja artykuły srebrne i złote

Obrączki ślubne w każdej jakości, po znanych najniższych cenach.

B. Grawunder

zał. 1900 Dworcowa 20 tel. 1698

Pianina

różnych firm poleca

„Musica” Dworcowa 90



SILVANA

Zegarek szwajcarski niedoścignionej precyzji! 23907

Marzeniem

każdego jest dobry

gramofon

z firmy (34610)

„Musica” Dworcowa 90 przy ul. Gamma

Dnia 16 grudnia 1929 r. o godzinie 9-tej rano zmarł po długiej chorobie, a krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. nasz drogi brat i wuj s. p.

Feliks Robowski

były dyrektor Dóbr Samostrzelskich

przeżywszy lat 70. W imieniu stroskanej rodziny

Ks. Robowski, dziekan.

Sadki, 16 grudnia 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19 b. m. o godzinie 9 1/2 z Samostrzela do kościoła parafjalnego w Sadkach. Po nabożeństwie żałobnym złożenie zwłok w grobowcu rodzinnym. 34620

W niedzielę, dnia 15-go bm. o godzinie 10³⁰ przed południem zasnęła w Bogu po długich i ciężkich z wielką cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka

ś. p. z Smarowskich

Józefa Kowalikowa

przeżywszy lat 80, o czym donosi w głębokim smutku pogrążona

Rodzina.

Gąsawa, Leszno, 16 grudnia 1929.

Eksportacja z domu do kościoła w Gąsawie w czwartek 19-go bm. o godzinie 10 tej rano; po nabożeństwie żałobnym złożenie zwłok w grobowcu rodzinnym.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

34554

Pogrzeb Piotra Pankiewicza profesora

odbędzie się po Mszy św. za duszę Zmarłego w **środe 18 grudnia o godz. 12 w południe** z kaplicy prawosławnej przy ul. Jagiellońskiej nr. 4 na cmentarz Szubiński. (34581)

Prima sieczka **5 zł cfr.**

„Sieczkarnia” Nowy Rynek-3.

Telefon 126. (34586)

Obelge rzuconą na pannę Elżbietę Ernst z zalem cofamy. 34588
Andrzej i Rosina Rakoci Mochle pow. Bydgoszcz dnia 9 grudnia 1929. Za zgodność Gierszewski. 34588
dzia polubowy.

Jedno z najpoważniejszych przedsiębiorstw wyrobów wódczanych **poszukuje**

dla Bydgoszczy i przyległych powiatów

przedstawiciela

na wskroś dzielnego, dobrze zaprowadzonego i dobrze prezentującego się, możliwie z kaucją.

Wyczerpujące zgłoszenia z fotografią oraz referencjami do „PAR”, Poznań, **Aleje Marcinkowskiego nr. 11**, pod numer „5126”. (34619)

Dnia 8 bm. utonął przez nieszczęśliwy wypadek nasz ukochany, nigdy niezapomniany syn, brat, kuzyn i wujek s. p.

Stefan Ikiert

przeżywszy lat 21, o czym donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Rodzice i rodzeństwo.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 b. m. o godz. 3.30 popołudniu z kostnicy nowego cmentarza. 34633

W niedzielę, 15 bm. o godz. 8-ej zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój kochany mąż, nasz troskliwy ojciec, syn, brat, szwagier, wujek i wnuk s. p.

Franciszek Kamiński

w 30 roku życia, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

Zona i rodzina.

Bydgoszcz, Datteln, Melno i Chelmo, 17. XII. 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się w **środe, 18 bm.** o godz. 2 1/2 po południu z domu żaloby Promenada 4 na nowy cmentarz. (34606)

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojej najdroższej żony s. p. **Anny Zwierzyckiej** odprawi się

Msza św.

w **środe, dnia 18 bm.** o godzinie 3/8-mej w kościele parafjalnym Najsw. Serca Jezusowego, o czym zawiadamia wszystkich życzliwych drogiej Zmarłej w smutku pogrążony 34609) **Maz.**

Nerwowi neurastenicy

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, przesyt życia, beznamiętność, ból głowy, wrażliwość nerwów, sędzenie, nerwowe zaburzenia serca, żołądka, otrzymują bezpłatnie broszurę Dr. Weisego Cierpienia nerwów. (28188)

Dr. Gebhard & Co., Gdańsk, oddz. 83.

Czytajcie „Dziennik Bydgoski”

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Meble

Najtańsze źródło zakupu. Jadalnie solidnego wykonania, dogodne warunki spłaty. Stolarska Aleks. Najdrowski, Pomorska 23. 18520

Gdzie kupisz?

najładniejsze i najtańsze meble na Gwiazdkę od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Kupna okazyjne kompl. od 400 do 800 zł jako jadalni, sypialni, pokoje męskie i saloniki oraz pojedyncze meble, tylko u Górnoślązaków, Bydgoszcz, Sniadeckich 56, tel. 1025 w niedzielę otwarte od 1-6. R. Janoszka. 34616

SPRZEDAŻE

Wytwórnice

cukierków w Gnieźnie sprzedam. Mieczysław Weiss, Gniezno, Wrzesińska 45. 34621

Sprzedaż.

Wielka realność z 3 bardzo obszernymi sklepami, nadająca się dla każdego przedsiębiorstwa jak: kino, kawiarnia, rolnik itd., w których znajduje się obecnie od 20 lat dobrze prosperujący sklep kolonialno-delikatessowy, hurtownia soli, kwaszarnia kapusty i ogórków, restauracja z pełną koncepcją, wszystko z całkowitem urządzeniem i towarami lub bez, do tego magazyny, śpielnice, duże podwórko, mieszkanie prywatne w najruchliwszej ulicy miasta powiatowego i garnizonowego na Pomorzu sprzedam lub wydzierżawię z powodu choroby. Of. pod „Okazja” do Dz. Bydg.

Sortownicę (34627)

do kaszy, firmy „Młynotwórnia” jak nową sprzedam okazjnie „Okazjopol” Grudziądz, Narutowicza.

Fortepian

w bardzo dobrym stanie sprzedam za 800 zł. Koerd, Król. Jadwigi 4b. 18518

Skład - narożnik

z 2 oknami, wystaw. centr. ogrzewanie, urządzeniem i wygodnym mieszkaniem natchmiast tania sprzedam, lub zamienię na 2-3 pokojowe mieszkanie, albo też obejmę przedstawicielstwo lub urządę składnicę poważnej firmy. Łaskawe oferty pod „Narożnik”, do filii Dz. Bydg. w Grudziądzu. 34628

Pianino

nowe, śliczny głos sprzedam tania z gwarancją. Majewski, Pomorska 65. 18462

Fortepian

ładny, silny dźwięk, sprzedam za 800. Majewski, Pomorska 65. 18461

Listy

wartościowe Tow. Kredytowego miasta Warszawy mam wartości 2.600 zł sprzedam najwięcej dającemu celem ukozczenia studjów prawniczych. Łusk. of. proszę skierować pod „Kwestja przyszłość” do agentury Dz. Bydg. Nakło. 34625

Fortepian

mało używany tania sprzedam. Adres wskaże filija Dz. Bydg. 18514

Gramofon

z płytami tania sprzedam. Sienkiewicza 48, podwórze 18506

Gramofon

szafkowy z płytami sprzedam. Ossolińskich 12, I. lewo. 18527

Rower

męski korzystnie sprzedam. Korth, Kordeckiego nr. 3. 34603

Wyprzedaż

zabawek T. Bytomski, Dworcowa 15a, tel. 1360, Gdańska 21. 34596

Motor

benzynowy 4 K.S., piec żelazny sprzedaje E. Szczepański, Gdańska nr. 71 w podwórzu. 18511

Teodolit

uniwersalny precyzyjny pod gwarancją sprzedaje bezcen „Okazjopol”, Grudziądz, Narutowicza. 34626

POSADY WOLNE

Potrzebny zaraz pomocnik piekarski. Pietrzak, Solec Kuj. Toruńskie Przedmieście nr. 30. 34601

Poważna

firma wydawniczo-akwizycyjna przyjmie inteligentnego, solidnego współpracownika. Pisemne zaoferowania kandydatów obeznanych z pracą redakcyjną i akwizycyjną uprasza się składać pod adresem „Bydgoszcz, Skrzynka Pocztoowa 45”. 34939

Inteligentnego

pracownika do pośrednictwa przyjmie „Norma”, Sniadeckich 6. 18526

Kucharka

potrzebna zaraz, dobre wynagrodzenie, warunek znajomość dobrej kuchni, również pokojowa. Hofel Eilers, Tuchola. 34636

Pomocnik

fryzjerski zaraz potrzebny. Gdańska 65. (18478)

Dziewczę

do posługi. Gdańska 160, skład. (34634)

Dziewczę

do usług od lat 17 może się zgłosić zaraz. Kordeckiego 34 b, II ptr. (34635)

POSADY POSZUKUJA

Pomocnik

6 letnią praktyką w biurze adwokackim poszukuje posady celem dokształcenia się. Zgł. do Dz. B. Toruń, pod „684”. 34630

MIESZKANIA

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią w centrum roczny czynsz odda Langer, Sniadeckich 6, part. 18525

Mieszkanie

2-3 pokojowe z kuchnią poleca Ziemiąnin, Dworcowa 69, parter. 18517

Mieszkanie (18507)

3 pok., centrum i pokój, kuchnie wskaże Sokolowski, Sniadeckich 40.

Mieszkanie

czyste, 2 pokój, czynsz roczny wynajmę. Szarek, Dworcowa 90. (18512)

POKOJE

Pokoje

Hetmańska 13, II. (18508)

Pokój

z osobnym wejściem dla lepszego pana. Grunwaldzka 22. 34615

Pokój

z utrzymaniem dla panów zaraz. Marcinkowskiego 10, I prawo. 18427

Poszukuje

umebl. 1-2 pokoi, z niekrepującym wejściem. Of. pod „Pokój” do biura ogłoszeń „Par” Dworcowa 72. 34599

Pokój

lepszemu panu wynajmę. Wileńska 2, I lewo. (18513)

Pokój

dla małżeństwa za 30 zł miesięcznie odda „Viktoria” Sniadeckich nr. 22, I. ptr. 18521

ROZNE

Wspólniczki

z conajmniej 5 000 zł gotówką szuka właściciel składu i mieszkania celem powiększenia interesu i późniejszego małżeństwa. Łaskawe oferty możliwie z fotografią pod „Gotówka” do filii Dzien. Bydg. Grudziądz. 34629

POLECENIA

Podarunek gwiazdkowy jest maszyna do szycia. Można taką nabyć za 60-800 zł pod gwarancją Dom Handlowy Górnoślązaków, J. Kuberek, Bydgoszcz Śniadeckich 6a. 34388

Garnitur oraz fotele klubowe tanio. Jagiellońska 4. 34563

Materace tanio. Jagiellońska 4, Tapicernia. 34546

Kanapy tanio. Jagiellońska 4. 34565

Leżanki tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. 34566

Koniki na biegunach, skórą kryte, solidnie wykonane, tanio. Tapicernia, Jagiellońska 4. 34567

Stanisława. Pracownia damskiej garderoby przyjmuje wszelkie prace podług najnowszych żurnali po przystępnych cenach. Śniadeckich 24. 16491

Reperuje spuszczone oczka u pończoch, Henryka Dietza 4. 22542

Futra wszelkie, przerabiam, odnawiam, reperuję modnie i tanio. Kuśnierz, Pomorska 32a, II ptr. 23518

Fasonowanie kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 28/29. 16012

Rysowanie wszelkiego rodzaju robót ręcznych specjalnie na gwiazdkę po znacznie niższych cenach, wykonuje fachowo Piwecki, ul. Św. Trójcy 27. 34489

Na gwiazdkę udzielam 10% rabatu na obuwie i śniegowce. Skład obuwia Śniadeckich 24, Falacińska. 18480

Fortepiany pianina na gwiazdkę stroi i naprawia Paweł Wicherek, stroiciel fortepianów, ul. Grodzka 16, tel. 273. 33878

Reperacja (18492) parasola kosztuje 1 zł. Ługowski, Wesola 5a.

Sypialnie kupujesz najlepiej Nakiel-ska 8, stolarnia. 34553

Krawcowa szyje poza domem i u siebie, reperuje także futra. Gdańska 88. 18500

SPRZEDAŻE

Polecam w wielkim wyborze majątki ziemskie, gospodarstwa, młyny, fabryki, cegielnie, tartaki, domy, hotele, restauracje, kawiarnie, cukiernie, interesy handlowe i przemysłowe. Biuro Pogoń, Dworcowa 80. Znaczek na odpowiedź.

Sprzedam z wolnej ręki gospodarstwo 130 mórg pszenno buraczanej ziemi. Inwentarz żywy i martwy kompl. Cena podług umowy, wpłaty około 50 000 zł. Oferty do Dziennika Bydg. pod „130 mórg“. 34562

Bacność! 200 morgowy majątek pszenno buraczanej, dom 6 pokoi, elektryczność, inwentarz kompletny wpłaty 35.000 zł. Majątek 160 mórg wpłaty 30.000 wiele innych poleca biuro „Pogoń“ Dworcowa 80.

Młyn wodny, 2 pary walc, 2 pary kamieni, Kujawy. bogata okolica, o d d am w dzierżawę zaraz 8.000 zł. Zgłoszenia spieszne do biura Pogoń, Dworcowa 80. Znaczek na odpowiedź.

Sprzedam parcelę budowlaną i małą nieruchomości. Sieradzka 5. 34499

Majątki 450 mórg pszenno-buraczanej ziemi, cena 250.000 zł. — 245 mórg, cena 180 tys. zł. — 82 mg., cena 50.000 zł poleca „Stella“, Dworcowa 64. 18510

Dom duża kuchnia z narzędziami w pełnym biegu przy ruchliwej ulicy z podwórkiem i ogrodem zaraz na sprzedaż St. Meller, Kcy-nia Poznańska 19a. 34422

Gościniec z kolonjalką, mieszkaniem, bez konkurencji, z powodu zmiany przedsiębiorstwa tanio oddam. Oferty pod „Egystencja 28“ do Dz. Bydg. 34535

Dom piętrowy z zaprowadzonym interesem towarów krótkich, galanterji sprzedam. Potrzeba 15 tys. zł. gotówki. Of. pod „Tanio“ do Dz. Bydg. 34536

Dom III piętrowy z składami w centrum, dochód 1400 zł miesięcznie, cena 130.000zł, wpłaty 60.000 zł. — Dom II piętrowy, nowoczesny z składami, dochód 800 zł, cena 75.000 zł. — Wila 7 pokojowa z komfortem, ogrodem owocowym, cena 35.000 zł i dużo innych poleca „Stella“, Dworcowa 64. 18509

444 kamienic 752 majątków ziemskich, młynów tanio i korzystnie sprzedaje: Biuro Centralne, Dworcowa nr. 69, tel. 850, Nowakowski. 18575

Dom z zabudowaniem maszyni w mniejszym miasteczku na Pomorzu (targi raz w tygodniu), wtem 9 mórg ziemi i ładny ogród owocowy, stacja kolejowa w miejscu zaraz na sprzedaż. Cena wedle umowy. Zgł. P. Sendyk, Skórcz, (Pom.) 27 stycznia. 34523

Dom II ptr. nowo wybudowany w większym mieście powiatowym na Pomorzu, pierwszorzędne położenie, z dużym interesem bławatnym jest natychmiast na dogodnych warunkach na sprzedaż. Zgłoszenia do ekspedycji Dzienn. Bydg. pod „Dom II piętrowy“. 34267

Korzystnie sprzedam 2 domy z ogrodem i składem kolonjalnym. Bydgoszcz, ul. Ks. Skorupki 7/8. 34579

Rzeźnictwo mieszkanie, zapęd elektr. spiesznie sprzedam. Zgł. Dz. Bydg. pod „Zapęd“. 34312

Skład kolonjalny z mieszkaniem i domem korzystnie sprzedam. Ul. Koronowska 66, Kruczkowski. 34576

Dom z 20 lat istniejącem rzeźnictwem z powodu choroby na sprzedaż. Wiad. Wichliński, Janówiec. 18368

Sprzedam (34611) 2 pl. bud. Ks. Skorupki 7b.

Sprzedam z powodu ciężkiej choroby szybko decydującym się kupcom w miejscu kąpielowem Pucku w pobliżu Helu, 10 minut od dworca i morza wile Schirmachera z werandą szklaną, ogród kwiatowy, 4 mieszkania 2 pokojowe z kuchnią, stajnią, piwnicą, piękne miejsce kuracji, cena około 35 tys. zł. Hugo Fuhrich, Brodnica (Pomorze). 34560

Sieczkarnia z elektrycznym zapędem śrutownia zboża i handel paszy zaraz do odstąpienia. Ubikacje obszerne. Do objęcia potrzeba 5.000 zł. Zgłosz. do Dz. Bydg. Toruń, pod nr. „1900 A.“. 34528

Maszyna Singera na sprzedaż. Ad. wskaże Dz. Bydg. 34542

Sprzedam 4 opony samochodowe, mało używane, „Michelin“ 880 na 120. Zgłosz. skład obuwia, Gdańska 15. 18499

Samochód z koncesją, w dobrym stanie zaraz do oddania, bardzo korzystnie. Wiadomość w filji Dz. Bydg. 18519

Sprzedam bryczkę wóz handlowy i rolwóz leki dla ogrodnika lub stolarza. Kujawska 50. 18485

Cholinki dla kościółców, szkół i sal dostarcza w wielkim wyborze tanio Toruńska 184 przystanek tramwaju. 34577

Radjoaparaty nowe luksusowe wykonanie, najnowszej konstrukcji 3 i 4 lamp. dobry odbiór wszystkich stacji tanio sprzedam, także na raty po 50 zł miesięcznie. Gwarancja 2 letnia. Demonstracja każdego czasu bez przymusu kupna. Alfons Kilian, Mareinkowskiego 11. 34377

Bufet i kredens tanio i na raty sprzedaje Pomorska 40. I piętro prawo. 18488

Złoty zegarek damski i srebrny męski z podwójną kapsułką sprzedam tanio. Hetmańska 10, lewo. 18504

Elegancki fortepian (skrzydło salon.) marki „Feurich“, prawie jak nowy okazujnie sprzedam. Adres wskaże filja Dz. Bydg. 18483

Szafa szklaną eleg. sprzedam. Śniadeckich 45, w podwórzu od 10-12. 18501

Piła taśmowa duża sprzedam. Śniadeckich 45, w podwórzu od 10-12. 18501

Płaszcz zimowy, czarny, średnia wielkość korzystnie sprzedam, Sienkiewicza 61, parter. 18489

Narzędzia ślusarskie, kowadło, imadła, wiertarki sprzedam. Nowy Rynek 3, Sieczkarnia, tel. 2126. 34594

Gramofon elegancki, nowy z płytami tanio sprzedam. Toruńska 140, I l. 34540

Łóżko dziecięce tanio sprzedam. Kanałowa 1, lewo. 34559

KUPNA Kupię mały dom z ogrodem, placem gotówką. W. Łuczaków, Ks. Skorupki 100. 34552

Plac budowlany kupię. Oferty do filji Dzienn. Bydg. pod „Plac“. 18482

Poszukuję gospodarstwa rentowego lub prywatnego od 30-50 mórg za wpłatą 18 000. Pośrednicy wykluczeni. Oferty do Dz. Bydg. pod „Gospodarstwo“. 34538

Agregat i kino aparat kupię. Rejman, Bełzka 93. 34537

POSADY WOLNE

Grafologia Chiromantka przyjeżdża z Ameryki! Przepowiada przeszłość i przyszłość. Pokazuje narzeczonego, jaki jest przeznaczony mąż i w jakim domu mieszka. — Sprawdza nazwisko i przepowiada całkowite życie. Ceny niskie na krótki czas! Podgórną 1, parter lewo przy Wełnianym Rynku, dom rogowy. 34480

Dobra (34570) kucharka i pokojowa szuka posady zaraz. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „E. B.“

Pomocnik fryzjerski może się zgłosić. Szczecińska 11. 18479

POSADY POSZUKUJA

Karmelkarz poszukuje posady. Of. do Dz. Bydg. pod „Karmelkarz“. 34522

500 zł dam kaucji za otrzymanie pracy. Oferty do Dz. Bydg. pod „Praca“. 34556

Piekarz (34487) i cukiernik poszukuje zaraz posady. Alfons Behrendt, Piastoszyn, pow. Tuchola.

Poszukuje posady od 1. I. 30 r. samodzielna kucharka ze wsi, najchętniej do dwójga państwa. Stefania Orkiszewska, Stabłowice pocz. Unistaw, pow. Chełmno, Pomorze. 34558

Posady jako gospodynini do samotnego pana poszukuję. Kto? wskaże filja Dzienn. Bydg. 18481

DZIERŻAWY

Warsztat ślusarski z maszynami od 1 stycznia 1930 roku wydzierżawia. M. Muchowska, Tuchola. 34247

Wydzierżawie skład z mieszkaniem ew. rzeźnią i stodołą w głównej ulicy w mniejszym mieście na Pomorzu i dobrej okolicy wiejskiej (targi raz w tygodniu), zaraz do objęcia. Zgłosz. P. Sendyk, Skórcz, Pom., 27 Stycznia. 34424

Dzierżawa 320 mórg pszennej buraczanej ziemi bez inwentarza na lat 10, korzystnie do wydzierżawienia. 228 mórg pszennej ziemi, inwentarze kompletne. Cena 30.000, biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Skład 2 pokoje i kuchnia w Barcinie od właściciela, pewna egzystencja dla zegarmistrza, fryzjera, skórnika. Zgłosz. Żurek, Murowaniec powiat bydgoski. 34532

Skład nadający się dla fryzjera poszukując celem dzierżawy. Of. pod „Fryzjer“ do filji Dz. Bydg. 18487

Skład fryzjerski dla pań i panów w ruchliwym mieście wraz z 3 pok. mieszka. dla dobrego fachowca zaraz wydzierżawie. Oferty do filji Dziennika Bydg. pod „Skład fryzjerski“. 18491

Piekarnię dobrze prosperującą, w dobrej okolicy poszukuje celem dzierżawy. Zgłoszenia pod „Dobre położenie“ do Dz. Bydg. 34569

Do wydzierżawienia składnica lub przeróbka na mieszkanie. Kwiatowa 14. 18524

MIESZKANIA

Pokój kuchnię odda Sokołowski, Śniadeckich 40. 18459

Mieszkanie składające się z 4 pokoi i wszelkich wygód w Bydgoszczy wśrodmieściu za zgodą gospodarza zaraz do oddania drogą zamiany lub innej umowy. Wiad. udzieli Piotra Skargi 8, I ptr. od 5-7. 34508

Mieszkania 2-3-4-6 pokojowe wskaże Nowakowski, Dworcowa 69, tel. 850. 18516

2 pokoje z kuchnią roczny czynsz 1 200 zł lub pokój kuchnię 600 zł odda Loska, Śniadeckich 22, I ptr. 18522

POKOJE

Pokój dla dwóch panów do wynajęcia, Sienkiewicza 9. I piętro p. 18458

Pokój umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia. Wodna 6, I. p. 34589

Pokój Długosza 6, II p. prawo. 34590

Pokój z utrzymaniem dla solidnego młodszego pana, najchętniej gimnazjasty zaraz lub od 1. I. 1930. Król. Jadwigi 15, II. p. I. 34575

Pokój dobrze umebl., światło elek. r. dla intelig. pana. Szczecińska 1, I piętro. 18477

Pokój umebl. z utrzymaniem kuchni dla bezdzietnego małżeństwa lub 2 młodych panien zaraz wynajmę. Ulica Gdańska 106. 18484

Pokój do wynajęcia. Chełmińska nr. 2. 34555

Pokój umebl. wynajmę. Przyrzeczce 2. 34605

Pokój ładny z utrzymaniem wolny. Garbary 17, II. prawo. 34604

Pokój umebl. elektr. światło, łazienka. Chrobrego 13, I p. II wejście. 18474

Pokój skromnie umebl. z osobnem wejściem dla inteligentnej osoby do wynajęcia. Wysoka 15, parter. 34539

Pokój umeblowany z utrzymaniem. Kołataja 11, II ptr. prawo. 18490

Pokój wynajmę. Cieszkowskiego 14, II ptr. pr. 18498

Pokój ciepły dla pana. Świętojańska 14, II p. 18493

ROZNE

Książki na gwiazdkę dla dzieci, młodzieży i dorosłych w wielkim wyborze w księgarni N. Gieryna, Plac Teatralny. 34395

15.000 zł poszukuje na I. hipoteke na gospodarstwo rolne, wartości 150.000 zł. Of. do Dz. Bydg. pod „A. D. pożyczka“. 34541

Posiadam 2.000 zł. proszę o propozycję. Oferty pod „Propozycja“ do Dz. Bydg. 34550

Pożyczki 10 do 12.000 zł na gospodarstwo 120 morg., wartości około 100.000 zł na spłatę i hipoteki za dobre procentowaniem. Of. do Dz. Bydg. pod „120 mórg.“. 34561

Zawezwanie! Jeżeli urządzenie sklepowe, które przeszło rok u nas stoi nie będzie odebrane, oddamy je pod licytację. Dom Handlowy Górnoślązaków J. Kuberek, Bydgoszcz, Śniadeckich 6a. 34389

Zagubione papieru wojskowe kat. B. na drodze Trzełanka-Brzoza unieważniam. August Birkholz, Trzełanka. 29192

Pani siedząca z rodzicami vis à vis w Bristolu, w niedziele 15 b. m., między 8 a 10 godz., w płaszczu bejze, kapeluszu różnego koloru, proszona jest o adres. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Brunet“. 34568

„Awilo“ odezwiw się lub przyjeżdż. 18486

Advertisement for 'Jeszcze czas!' (Time is still there!) featuring P. T. Kupcy i Przemysłowcy. The ad encourages placing ads in 'Dziennik Bydgoski' to achieve high turnover. It includes a graphic of a building and text: 'niechaj umieszczą ogłoszenie w „Dzienniku Bydgoskim“, które przyniesie im napewno pożądaną dochody. Wysoki nakład i poczytność naszego pisma gwarantują bezwzględna skuteczność reklamy'.

Jakie robić Prezenty gwiazdkowe

dla Pana?

- dobrze koszule dzienne i nocne
- kravaty - rękawiczki
- bonjourki - szlafroki
- szale - chustki
- bieliznę Jaegerowską
- dobry i eleg. płed podróżny
- laski - parasole
- chusteczki do nosa
- skarpety - szelki
- dobry i ładny kapelusz

dla Pani?

- elegancką bieliznę jedwabną i batystową
- rękawiczki - nappa, renifer, lub wełniane
- pończochy jedwabne lub wełniane
- apaszki - szale
- trykotaże jedwabne lub wełniane
- pyjamy
- chusteczki do nosa
- swetry - pullovery

wszystko w wielkim wyborze i cenach bezwzględnie konkurencyjnych poleca

Adam Ziemiński

rok zał. 1908 Bydgoszcz, Gdańska 21 rok zał. 1908
Specjalny magazyn pierwszorz. bielizny i galanterji męskiej i damskiej.
34285

8 DYWIZJON SAMOCHODOWY Bydgoszcz, ul. Północna, sprzeda w drodze przetargu w dniu 15 stycznia 1930 r. o godz. 12-tej

1. stare płaszcze, spodnie, kurtki, czapki, owijacze suk.
2. stare koce bawełniane,
3. stare trzewiki,
4. stare końskie włosy,
5. stare sienniki lutowe i płócienne,
6. stare kożuchy,
7. stara bielizna pościelowa i cielesna,
8. starą blachę pocynkowana, aluminiową i stare żelazo

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 stycznia 1930 r. o godz. 10-tej w Kancelarii Kwatermistrza Dyonu Wadjum 10% od oferowanej sumy. Materiał oglądać można na godz. przed przetargiem.
Odbiór materiału w dniu przetargu. (34549)

P. o. Dowódcy 8 Dyonu Samochodowego
(-) Meyer, Major.



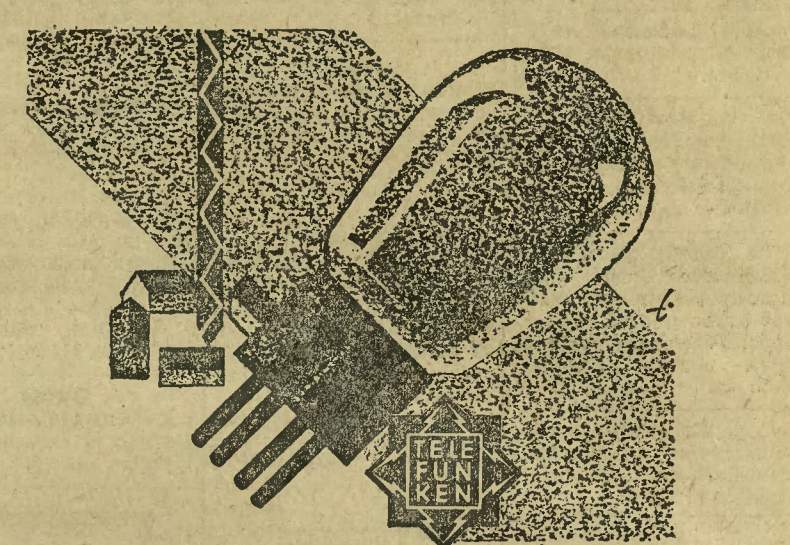
B. SOMMERFELD
Największa w Polsce fabryka pianin
Bydgoszcz, Śniadeckich 56. Tel. 883

Filija: Grudziądz, ul. Groblowa 4.
Dostawca Państw. Konserwatorium
28857 Muzycznego w Katowicach.

Na raty!
20 złotych miesięcznie



Kromczyński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5
Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni,
34017



WYKAZ!



FOTOGRAFJE PRZEPIJOWO WYKONUJE
J. Diechocki FOTOGRAF
ŚLONACKIEGO 1.
RÓG GDAŃSKIEJ 743.
TEL. 12 86.

Odbiór z daleka
tak samo wyraźnie jak (37272)
odbiór miejscowy

za pomocą
TUBEK TELEFUNKEN
TELEFUNKEN

Proszę żądać zawsze w waszym składzie sprzętu radiowego
TABELEK PORÓWNAWCZYCH dot. TUBEK TELEFUNKEN.
W każdym składzie znajdziecie takowe i ujrzenie stosowne
TUBY TELEFUNKEN dla modnego sprzętu radiowego.

BANK BYDGOSKI
Spółdzielnia z ogr. odpowiedzialnością
w Bydgoszczy, ul. Mostowa nr. 6

- przyjmuje oszczędności za korzystnym oprocentowaniem
- wypożycza skarbanki dla drobnych oszczędności
- urządza rachunki bieżące i czekowe (26983)
- inkasuje weksle i inne dokumenty
- wykonuje przekazy na wszelkie miejscowości kraju i zagranicę
- Załatwia wszelkie inne sprawy bankowe.



Piękny Serwis porcelanowy
Najlepszy podarek gwiazdkowy
H. Dymkowski
Bydgoszcz
Gdańska 2, Tel. 1037
33395

Kołdry, Inletry, Pierze
(arte mieszane 2,70, 3,950
gesie 5,50, 7,50, 9,75, pod-
skubki 7,90, materiały
bielizniane i wełniane,
fartuchy i galanterja.
Małkowski 2800,
Wełniany Rynek 14.

Piec emaljowany
używany 1,50 m. wysoki
z ogniskiem na 180 cbm.
na sprzedaż. 34405
Gdańska 137, I.

Sucheszczały
wałki, korowane, pod-
kłady dla bocznie i ko-
lejek polnych polecają
tanio 32080
Edward Rentz i Ska.
Solec Kujawski.

Fabryka obuwia
na Pomorzu przyjmie
młodsze 34516

krajacza
na stałą pracę. Of. pod
„Krajacz” do Dz. Bydg.

Handlowiec
dobrze obeznany z pro-
wadzeniem ksiąg handlo-
wych oraz wszelkimi
sprawami podatku, szuka
posady w przedsiębior-
stwie handlowem, prze-
mysłowym lub bankowym.
Łaskawe zgłosz. do Dz.
Bydg. pod „Handlowiec”.
34551

Obwieszczenie. Helena Renk w Chojnicach, prowadząca interes bielizny i garderoby wniosła o odroczenie wypłat w myśl rozporządzenia z dnia 6 marca 1928 r. Celem rozpoznania sprawy wyznacza się termin na 30 grudnia 1929 r. o 11 pokój 14 w niżej podpisanym Sądzie. Wierzyciele mogą przybyć na tą rozprawę celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. Chojnice, dnia 14 grudnia 1929 r. Sąd Grodzki. (34631)

Przetarg przymusowy.
W dniu 18. XII. 29 będę sprzedawać najwięcej dającym za gotówkę oraz natychmiastową zapłatą:
O godz. 10, przy ul. Chwykowo 7,
2 fotele i kanapę pociągniętą gobeliną.
O godz. 11, przy ul. Nakielskiej 10a,
bufet i kredens dębowy.
34612) Steżycki, kom. sąd. z pol. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.
W piątek dnia 20. 12. 29., o godz. 12-tej przed połudn. sprzedawać będę w majątku Minikowie, poczta Ślesin, powiat Bydgoszcz (34571)
stóg słomy (mieszanka ca 800 ctr.)
Licytacja odbędzie się nieodwołalnie.
Domachowski, Egzek. Wydz. Pow.

Przetarg przymusowy.
W środę, dnia 18 grudnia br., o godz. 13-tej sprzedam w Koronowie przy ul. Sobieskiego 15 w drodze przetargu przymusowego za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty:
2 manerie f-my „Kraj” (nowe) oraz całe urządzenie składowe nowe składające się z dwóch stołów składowych, 6 regałów, 1 szafy pod szkłem i 1 kasy.
Przetarg odbędzie się napewno. (34602)
Kantowicz, kom. sądowy w Koronowie.

Magistrat m. Solca Kujawskiego
sprzeda z lasu miejskiego
509.69 m³ sosny I. — IV. klasy
25.06 m³ kopalniaków.
Pismienne oferty z napisem „Submisja na drewno użytkowe” należy składać w Sekretarjacie Magistratu do dnia 21 grudnia 1929 r., godz. 11 poczem nastąpi otwarcie ofert. (34624)

Za znakomitą konstrukcję, precyzyjne wypracowanie mechanizmu i piękny, śpiewny głos fortepianów i pianin otrzymała

Fabryka Fortepianów i Pianin

A. DRYGAS

na tegorocznych wystawach

P. W. K.: **Wielki Złoty Medal i Medal Państwowy** we Florencji: **Wielki Złoty Medal i Gran Premio**

POZNAŃ ❖ WARSZAWA ❖ GDYNIA ❖ BYDGOSZCZ, Długa 18

Rok zał. 1898 Dogodne warunki — Niskie ceny Rok zał. 1898
34580

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagranicę 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe. P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.